Alexander Kraushar

MISCELLANEA HISTORYCZNE.

LVI.

MARGRABIEGO WIELOPOLSKIEGO

REFORMA WYCHOWANIA PUBLICZNEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Kartka z lat 1861—1862.

WARSZAWA
TŁOCZNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO, MARSZAŁKOWSKA 114.
1914.

Tegoż autora: MISCELLANEA HISTORYCZNE

I.

Projekt utworzenia za czasów pruskich w Warszawie Towarzystwa historycznego i czasopisma peryodycznego p. t. „Zbiór materyałów do historyi polskiej".

II.

Próba ankiety z roku 1813 w sprawie badań nad historyą krajową, literaturą, statystyką i folklorystyką b. Księstwa Warszawskiego.

III.

Projekt polski z roku 1814 w sprawie ujednostajnienia w Europie miar, wag i wymiaru długości.

IV.

Sprzysiężenia studenckie. Kartki z dziejów królestwa kongresowego. 1820—1827.

V.

Księgarze warszawscy i spory ich z introligatorami. Kartka historyczna z wieku XVIII.

VI.

Z archiwum Senatora Nowosilcowa. Uwagi nad Konstytucyą Królestwa z roku 1815-go.

VII.

Z archiwum Senatora Nowosilcowa. Memoryał więzienny Maurycego Mochnackiego z r. 1824.

VIII.

Trzy sceny sejmowe na zamku królew. w Warszawie. 1611—1791—1818.

IX.

Z archiwum b. Trzeciego Wydziału w Petersburgu. Mickiewiczana.

X.

Pamiątka po Konstytucyi 3 maja 1791 roku w ogrodzie Botanicznym w Warszawie.

XI.

Podróże królewicza polskiego, późniejszego króla Augusta III. (Niemcy — Francya — Włochy).

XII.

Z archiwum Senatora Nowosilcowa. Lojalna historya Rzymu profesora Zinserlinga.

XIII.

Edward Jurgens. Kartka z dziejów 1863 roku.

XIV.

Tajemnica Łuby. Kartka z czasów listopadowych 1831 r.

XV.

Panta Koina. Związek tajny młodzieży polskiej w Warszawie i Berlinie (1817—1822).

XVI.

O paru ciekawszych rękopisach biblioteki Cesarskiej publicznej w Petersburgu

XVII.

Katechizm polityczny polski z pierwszych lat Królestwa kongresowego.

XVIII.

Kalendarzyki historyczne berlińskie, ilustrowane przez Chodowieckiego.

XIX.

Dziecię Warszawy. Epizod historyczny z r. 1831.

XX.

Jeden z Kraszewskich. Epizod z dziejów W. Ks. Poznańskiego.

XXI.

Pani Walewska i jej syn.

XXII.

Wielki książę Konstanty i Obywatele lubelscy. Epizod z roku 1830.

Alexander Kraushar

MISCELLANEA HISTORYCZNE.

LVI.

MARGRABIEGO WIELOPOLSKIEGO

REFORMA WYCHOWANIA PUBLICZNEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Kartka z lat 1861—1862.

WARSZAWA
TŁOCZNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO, MARSZAŁKOWSKA 114.
1914.

Jestto niewątpliwie objaw symptomatyczny, w dziejach narodów kulturalnych często się powtarzający, iż wszelkie porywy ku zmianie stosunków politycznych i społecznych, wytworzonych przez wydatki losowe, rozpoczynają się zazwyczaj w mózgach młodzieńczych na poddaszach, lub w podziemiach, wprowadzają w czyn na ulicach, a kończą przez ludzi dojrzałych — w gabinetach ministeryalnych.

Taką koleją losów potoczyły się w kraju naszym przed półwiekiem wydarzenia historyczne, których wynikiem była krótkotrwała zmiana na lepsze urządzeń wewnętrznych w dziedzinie administracyi, stosunków rolnych, wyznaniowych i szkolnictwa Królestwa Polskiego.

Ruch żywiołowy zapoczątkowany przez młodzież w r. 1860, w przeciwieństwie do analogicznego z nim z trzeciego dziesiątka wieku ubiegłego, — nie miał zrazu ściśle określonego programu. Aspiracye rozbrzmiewające wówczas w ostatniej zwrotce chorału patryotycznego były koniecznym oddźwiękiem uczuć ogólnych i tęsknoty za przeszłością, lecz nikt, z najradykalniejszych nawet prowodyrów ruchu, nie mógł, wobec konjuktury politycznej europejskiej ówczesnej, marzyć o ich urzeczywistnieniu, jak nie marzyli o nich autorowie adresu zredagowanego po wypadkach lutowych 1861 roku, ograniczywszy się wynurzeniem ogólnikowych pragnień, podyktowanych świeżemi wrażeniami chwili.

Program reform, narazie możliwie wykonalnych, sformułował dopiero powołany do urzeczywistnienia koncesyj zapowiedzianych w marcu 1861 roku — margrabia Wielopolski. W miarę, jak bieg wypadków rozszerzał sferę jego pierwiastkowo skromnych atrybucyj urzędowych i doprowadził wreszcie do stanowiska Naczelnika rządu cywilnego Królestwa, rozszerzały się i, względnie ścieśniały, ramy zamierzeń i przekształceń wewnętrznego ustroju instytucyj politycznych i administracyjnych krajowych, zawsze jednak w kierunku wyraźnie narodowym, do tego stopnia, że,—jak to zaznaczył

swego czasu dziennik półurzędowy *Journal de St. Petersbourg* z d. 26 kwietnia 1863 r.—ku końcowi roku 1862 wszystkie władze cywilne Królestwa, z Radą Stanu i Radą Administracyjną na czele, wszystkie wyższe urzędy gubernatorów, wyłącznie powierzono polakom, a w całem Królestwie pozostało jedynie ośmiu urzędników rosyjskich.

Wielkie plany margrabiego Wielopolskiego nakreślone w marcu 1862, na wstępie jego działalności dyrektorskiej w Komisyi wyznań i oświecenia publicznego, plany najszerszej autonomii Królestwa, z senatem dożywotnim, z władzą prawodawczą i prawem inicyatywy, z przywróceniem nazwy ministeryum wydziałowi wyznań i oświaty, z uniwersytetem o pięciu fakultetach, z językiem urzędowym polskim w kraju, a francuskim—z władzą centralną, z sejmikami prowincyonalnemi, z prawem petycyi do Senatu, z Sądem Najwyższym w Stolicy, z Radą Stanu, z rządem municypalnym w Warszawie, z oczynszowaniem włościan, równouprawnieniem żydów, ustanowieniem ośmiu województw, z mundurami w kolorach narodowych etc., uległy niebawem zasadniczej zmianie. Nowy program Margrabiego, wywołany przeświadczeniem o niemożliwości urzeczywistnienia szerokiej autonomi politycznej Królestwa w ówczesnych warunkach, utrzymawszy zasadnicze swoje postulaty unarodowienia instytucyi krajowych w dziedzinie sprawiedliwości, finansów i administracyi—przedewszystkiem główny nacisk położył na reformę wydziału oświecenia publicznego.

Oprócz przekształcenia zupełnego dotychczasowej jego organizacyi, postawił margrabia namiestnikowi Lambertowi, jako warunek dalszego swego urzędowania: założenie Szkoły Głównej i kursów przygotowawczych dla przyszłych jej wychowańców, założenie Instytutu Politechnicznego, zreformowanie Biblioteki Głównej, ze zwróceniem jej książek, wywiezionych w latach 1795 i 1833 do Petersburga, utworzenie Towarzystwa Przyjaciół nauk, Towarzystwa pomocy naukowej, Towarzystwa badaczy natury, Teatru narodowego, założenie *Dziennika powszechnego* i powołania uczonych zakordonowych do Królestwa, zwołanie ogólnej Rady Stanu, z powołaniem do niej członków ze stanu mieszczańskiego, ustanowienie Rady Duchownej, wspólnej dla obu obrządków rzymsko- i grecko-katolickich, z prawem komunikowania się ze Stolicą Apostolską za pośrednictwem władz warszawskich.

*
* *

Urzeczywistniła się jedynie część owych aspiracyj, z chwilą, gdy po powierzeniu godności Namiestnika W. Ks. Konstantemu

przystąpił margrabia Wielopolski do dzieła w charakterze Naczelnika Rządu cywilnego Królestwa. Z reform krótkotrwałych w dziedzinie instytucyi politycznych i administracyjnych, między któremi były: rady gubernialne, powiatowe i miejskie, Rada Stanu i nowa Ustawa wychowania publicznego, osnuta na podstawach najliberalniejszych, z ułatwieniem dostępu do szkół wszystkim bez różnicy stanu i wyznania mieszkańcom, utworzenie licznych szkół elementarnych miejskich i wiejskich, liceum w Lublinie, instytutu dla panien w Warszawie, Politechniki w Puławach, szkół ogrodniczych, rolniczych i górniczych, reformy stosunków wyznaniowych, włościańskich, sądowniczych i zamierzenia gruntownego przekształcenia instytucyj skarbowych, kredytowych i asekuracyjnych — z całego owego okazałego gmachu reform, na wielką obmyślonych skalę, pozostały z chwilą upadku Wielopolskiego nieliczne jedynie strzępy, lecz i te, po zapanowaniu reakcyi w państwie i po wprowadzeniu do zarządu Królestwa bezwzględnej zasady zniwelowania wszelkiej odrębności politycznej kraju tutejszego, stopniowo znikać poczęły.

Nie potrącając w tem miejscu spraw, dotyczących reform zapoczątkowanych i wprowadzonych w życie za rządów margrabiego Wielopolskiego w różnorodnych dziedzinach administracyi Królestwa, ograniczę się tutaj jedynie na krótkim zarysie prac przygotowawczych do reformy wychowania publicznego. Reforma ta najbliższą była sercu wielkiego męża stanu. Jej najpilniejszą poświęcił uwagę, gdyż wiedział, iż od niej zależy przyszłość pokoleń następnych i ugruntowanie pomyślności kraju na mocnych i trwałych podstawach.

Z historyi smutnych czasów, które ustępującemu już z widowni życiowej starszemu pokoleniu dobrze jeszcze są pamiętne, wiadomo, w jakich warunkach chowała się i wzrastała młodzież Królestwa, pozbawiona możności korzystania z nauk humanitarnych, tak niezbędnych dla prawidłowego rozwoju cywilizacyi kulturalnych narodów. Istniały wprawdzie i funkcyonowały wzorowe zakłady naukowe wyższe i specyalne, w rodzaju dobrze krajowi zasłużonych: Gimnazyum Realnego i Marymontu. Istniała nawet świetnie w siły naukowe zasobna Akademia medyko-chirurgiczna, lecz szkoły średnie, w klasach niższych, cechowały się wadliwym programem wykładów, a zaniedbując w zupełności nauki historyi, literatury i filologii, nie przysposabiały młodzieży do słuchania z korzyścią wykładów uniwersyteckich, po które zresztą należało, zasobniejszym w środki, zwracać się do uniwersytetów rosyjskich, niezbyt obficie zaopatrzonych w doborowy skład ciała profesorskiego.

Dylemmat narzucony sam przez się umysłom przedniejszych

obywateli i pedagogów: czy pożyteczniejszym był w ówczesnych warunkach kierunek wychowania *realny*, od kierunku *humanitarnego?* czy zyskałby kraj więcej na przysporzeniu warsztatowi pracy społecznej młodzieńców wyszkolonych należycie w *zawodach praktycznych*, aniżeli na zwiększaniu kadr młodzieży, posiadającej gruntowną znajomość łaciny, greki, literatury ojczystej i historyi wszystkich czasów i narodów? taki dylemmat nasunął się i margrabiemu Wielopolskiemu do rozstrzygnięcia, w chwili, gdy stanąwszy u steru Wydziału oświecenia, miał rozpocząć trudną pracę około reorganizacyi szkół, od elementarnych poczynając, aż do uwieńczenia tego dzieła założeniem w stolicy kraju—uniwersytetu polskiego.

* * *

Pamiętają jeszcze epigonowie przełomowej chwili 1861 roku, owo niezwykłe ożywienie naszej, przedtem martwej i skostniałej publicystyki, gdyż nadspodziewanie otwarto jej naoścież podwoje do dyskusyi nad tak żywotnym tematem. Wszyscy mężowie pióra i myśli obywatelskiej podnieśli podówczas głos w obronie, bądź jednego, bądź drugiego kierunku, lecz wszyscy jednozgodnie oświadczyli się za koniecznością rozpoczęcia dzieła reformy oświaty w Królestwie *od podstaw*, od szkół elementarnych i prowadzenia tejże reformy w takim kierunku, by, uwzględniając potrzeby realne kraju, kształcić umysł i serce młodzieży zasobem wiedzy humanitarnej. W szeregach wnioskodawców znaleźli się dygnitarze biurokracyi miejscowej, np. Jakób Łaszczyński, znakomici pisarze w rodzaju Józefa Korzeniowskiego, uczeni i myśliciele tacy, jak Tytus Chałubiński i sędziwi filogowie tacy, jak Celichowski, Skupiewski, slawiści w rodzaju Papłońskiego, nauczyciele szkół: Boczyliński i Rzeczniowski, prawoznawcy w rodzaju: Hieronima Krzyżanowskiego. Zabrał głos nawet sędziwy, znany z rusyfikacyjnych swych zakus, wizytaator szkół, Adam Plewe, ojciec tragicznego ministra reakcyonisty, któremu w nowszych czasach, niewiadomo z jakiej racyi, do nazwiska wtrącono literę *h (Plehwe).*

Pragnąc poznać, w jakich warunkach utworzoną została w maju 1862 roku, zatwierdzona przez Władzę najwyższą, Ustawa o wychowaniu publicznem młodzieży Królestwa, przysłuchać się należy echom owej głośnej ongi dyskusyi mężów nauki, w sprawie reformy szkół i metod nauczania, w nich stosowanych.

Jakób Łaszczyński poświęcił obszerne i znakomicie wymotywowane uwagi reformie *szkół elementarnych* Królestwa. Sięgnąwszy do epoki ustanowienia w r. 1773 Komisyi edukacyjnej, która nie

ograniczyła swego posłannictwa zwiększeniem liczby owych szkół, lecz przepisała dla nich wzorowy plan nauk i ogłosiła pamiętne dzieło: *Powinności nauczyciela, mianowicie zaś w szkołach elementarnych,* uznał Łaszczyński, iż przepisy w dziele owym zawarte, pod względem zdrowego i światłego poglądu, oraz zacnej dążności, mogłyby i w czasach nowszych być wzorową w swoim rodzaju instrukcyą.

Niezależnie od tego, wzorując się na systemacie szkolnictwa pruskiego, według którego, przymusowe posyłanie dzieci do szkół należało zawsze do zasadniczych praw państwa i, za którego przykładem zamierzał właśnie w owym czasie Cesarz Francuzów, Napoleon III, wysławszy pedagoga, p. Renda, do Prus, dla obeznania się z nim, zreformować szkolnictwo francuskie, oświadczył się Łaszczyński za wprowadzeniem do Królestwa *przymusu szkolnego,* gdyż, jak pisał: „są sprawy ogólne tej wagi, a oświata ludu przedewszystkiem tu należy, gdy społeczeństwo nietylko ma prawo, ale obowiązek święty użyć *przymusu*".

Gmach wychowania elementarnego, oparty na prawidłowych, przez naukę i życie wskazanych podstawach, miał zdaniem Łaszczyńskiego, dać chlubne świadectwo o spółeczności, która pojęła wielką prawdę: „że lepiej poświęcić krocie na wznoszenie szkół dla ludu, niż kiedyś wydawać miliony na jego więzienia".

* * *

W zabranym przez uczonego Jana Papłońskiego głosie w sprawie wychowania publicznego położonym został nacisk na stronę *praktyczną* wychowania młodzieży. Szkoła i życie, twierdził, w tak ścisłym ze sobą zostają związku, że chcieć tworzyć jednę, bez względu na drugą, znaczyłoby budować gmach nie dla zwykłych lokatorów, lecz dla idealnych, wyobraźnią tylko wymarzonych, mieszkańców. Szkoła ma przysposobić młodzież do stania się użyteczną krajowi, ma w niej obudzić zamiłowanie do pracy, ma nadać kierunek przyszłej działalności młodzieży, ma wskazać stan kraju obecny i przyszły, ma przygotować przyszłość. Tu więc widocznym jest wpływ szkoły na życie. I wzajemnie, życie praktyczne wymaga warunków, do których dopełnienia szkoła należycie przygotować powinna. Nie same tylko cele wyższe, moralne stanowią treść życia narodu. Cele materyalne, jak: polepszenie bytu mieszkańców, obudzenie ducha przemysłowości, zamiłowanie do handlu, przemysłu i rzemiosł, przygotowanie zdolnych gospodarzy, urzędników, oficyalistów, zarówno do treści życia należą i z celami wyższemi

wspólnie je składają. Jeżeli życie umysłowe narodu poddaje się kierunkowi szkoły, w której się wyrabiają filozofowie, teologowie, literaci, poeci, politycy, to nawzajem, szkoła ulega życiu praktycznemu i przysposabia ludzi zdolnych do spełnienia wymaganych przez toż życie warunków.

Nieuznanie tego wpływu wzajemnego poprowadziło Europę w wiekach średnich do utworzenia systematu szkolnego, który ludzi *tylko do wyższych celów* sposobił. W w. zaś XVIII i XIX przerzucono się w drugą ostateczność i doprowadzono wiele krajów, np. Niemcy i Królestwo Polskie, do przyznania wyższości szkołom stosowanym, t. j. *realnym*, które w pewnej mierze odpowiadały potrzebom życia praktycznego, lecz *ludzi oświeconych, przewodników narodu*, nie przysposabiały wcale. Do życia praktycznego mogą usposabiać tylko zakłady *wyższe, specyalne;* do życia umysłowego—wyższe zakłady naukowe, akademie i uniwersytety. Ani jednych, ani drugich, w kraju naszym od roku 1831 nie było i dlatego edukacya nigdy kompletną być nie mogło. Szkoły nasze nie były nawet w możności przygotować młodzieży do jedynego zakładu wyższego, jakim od roku 1857 stała się Akademia medyczna w Warszawie.

Zapatrując się na urządzenia szkolne w Anglii, we Francyi i w Niemczech, przyszedł Papłoński do przeświadczenia, iż należałoby przyjąć za wzór dla reformy wychowania publicznego w Królestwie systemat francuski. „Urządzenia szkolne tego kraju mają na celu kształcenie człowieka moralne, obok przysposobienia go na użytecznego członka społeczności, wtedy, kiedy wychowanie, szczególniej wyższe w Anglii, ma na celu kształcenie ludzi *politycznych* — w Niemczech edukacya ma przeważnie cele *utylitarne* na względzie.

„Natura ludzka składa się z ciała i zmysłów, a umysł—z woli i rozumu. Wychowanie więc musi także mieć trzy części różne, lecz nierozdzielne w dobrze pojętym planie wychowania, a mianowicie: wychowanie, odnoszące się do *rozumu*, wychowanie, mające na celu kształcenie *woli*, nakoniec wychowanie *fizyczne*, zdrowie bowiem ciała koniecznem jest dla zdrowia umysłu".

Z takich wychodząc zasad, oświadczył się Papłoński za usunięciem zakładów średnich specyalnych, a za wprowadzeniem systematu *ukształcenia ogólnego młodzieży*, z dopuszczeniem małych jedynie wyjątków w dwóch najwyższych klasach gimnazyalnych.

* * *

Nie wchodząc w szczegóły projektowanych reform, które miały znaleźć zastosowanie do szkół dla płci obojga i, nie wymieniając różnorodnych zakładów naukowych, podówczas planowanych, zaznaczyć należy, iż przed wypowiedzeniem się jeszcze najwybitniejszych publicystów i rzeczoznawców w sprawie owych reform, już margrabia Wielopolski zaczął wprowadzać w wykonanie umiłowany cel wszystkich swoich zamierzeń edukacyjnych i w październiku 1861 roku osobiście pośpieszył powitać utworzoną przez siebie *szkołę przygotowawczą do Szkoły Głównej,* w byłym Instytucie Szlacheckim przy ulicy Wiejskie.

Pamiętam dobrze ową uroczystą chwilę 28 października 1861 r., gdy do przestronnej sali b. Instytutu, zamienionej na aulę główną, do wykładów dla wszystkich słuchaczy przeznaczoną, natłoczoną po brzegi młodzieżą ze wszech krańców kraju do Warszawy przybyłą i, po zdaniu egzaminu dodatkowego, do korzystania z kursów przygotowawczych dopuszczoną—wszedł bez żadnej asystencyi, olbrzymiego wzrostu i tuszy margrabia i zajął miejsce na krześle specyalnem przy katedrze, słuchając uważnie wykładów przełożonego Szmurły: o znaczeniu nauk uniwersyteckich i prof. Edwarda Siwińskiego: o literaturach narodów słowiańskich. Utkwiły mi w pamięci charakterystyczne rysy twarzy margrabiego, nacechowane szlachetną dumą i pewnością siebie. Głowa kształtna, osadzona na potężnym tułowiu, oblicze otoczone krótko ostrzyżonym zarostem, niższa warga wysunięta nieco naprzód, sposób oparcia rąk na kolanach naturalny, a mimo to świadczący o sile woli — wszystko to w oczach naszych odcinało się od tła codzienności, od typów, dotychczas w społeczeństwie napotykanych.

Spotęgowało się to wrażenie, gdy po ukończeniu wykładu Szmurły, margrabia podniósł się z siedzenia i głosem stentorowym, pięknie skandowanym rozpoczął przemowę do młodzieży w słowach:

„Pierwszy ten w kursach przygotowawczych wykład, którego wszyscy zapewne z równem zajęciem słuchaliśmy, piękne dla Zakładu naszego rokuje nadzieje. Jako dawnemu uczniowi tutejszego Uniwersytetu, zdawało mi się, że zdrowy duch nauk akademickich nad nami powiewał etc.".

Zakończył zaś swą silną przemowę słowami:

„Ważne zadania, jakie spełnić macie, są przy dobrej i szczerej woli do spełnienia łatwe. Wśród pełnienia waszego obowiązku, i przez nie właśnie, zachowacie młodzieńczą swobodę umysłu i serca. Teraz żegnam was serdecznie i częściej z wami tutaj widywać się pragnę".

Z uszanowaniem, bez nakazu, powstaliśmy wszyscy z miejsc,

słuchając w milczeniu słów Tego, który miał nas niezadługo wprowadzić do bram odrodzonej po latach trzydziestu wszechnicy warszawskiej, i pochyliliśmy przed Nim na pożegnanie — młodzieńcze, pełne zapału do nauki, głowy.

* * *

Dla historyka owych czasów pozostanie faktem niezmiernie doniosłym i symptomatycznym, iż pojawienie się margr. Wielopolskiego 28 października 1861 r. wśród dojrzałej młodzieży i okazane mu z jej strony uszanowanie odbyło się wśród okoliczności zewnętrznych najkrytyczniejszych. Było to właśnie w czasie, gdy napięcie gorączkowe żywiołów ruchu w stolicy i w kraju całym doszło do punktu kulminacyjnego po manifestacyjnym pogrzebie arcybiskupa Fijałkowskiego, po nabożeństwie pamiątkowem 15 października za duszę Kościuszki w katedrze warszawskiej, po wtargnięciu siły zbrojnej do kościołów O.O. Bernardynów i Ś-go Jana, po uwięzieniu wszystkich tam obecnych i po zamknięciu, na znak żałoby, wszystkich kościołów warszawskich z rozkazu administratora dyecezyi, ks. Białobrzeskiego.

Było to w czasie, gdy naczelny organ dziennikarski krakowski, złożywszy winę wszystkiego, co zaszło, wyłącznie na osobę margrabiego, wyraził nadzieję, iż margrabia, który, zdaniem owego dziennika, „zdeptał i znieważył naród, niczem nie zdoławszy zmyć krwawego piętna, jakie strasznem wspomnieniem ciążyć będzie na jego imieniu“, usunie się na zawsze z widowni działania...

A jednak, o ile w innych sferach publicznego życia w kraju, coraz wyraźniej ujawniać się zaczął prąd niechęci przeciw wprowadzanym w życie reformom administracyjnym, — między innemi przeciw wyborom do rad miejskich i wiejskich—jedynie dziedzina reformy wychowania publicznego pozostała gruntem neutralnym, na którym zbiegały się harmonijnie dążności narodu i Wielopolskiego, jedyną dziedziną, dla której ocalenia młodzież ówczesna dojrzalsza czyniła akt ofiarności ze swoich górnych aspiracyj i postanowiła współdziałać sympatycznie zamierzeniom margrabiego w sprawie szkolnictwa.

Na krótko przed powołaniem Wielopolskiego do Petersburga, co nastąpiło po zmianach zaszłych w Namiestnictwie Królestwa wskutek samobójstwa generała Gerstenzweiga i opuszczenia Warszawy przez ciężko chorego hr. Lamberta, margrabia, nie wiedząc, jaki los spotka projekt jego reform wewnętrznych, bardziej rozległy od dotychczasowych koncesyj, z którym pojechał do Pe-

tersburga, uznał za właściwe, wbrew praktykowanym w tej mierze zasadom, ogłosić publicznie całkowity projekt reformy wychowania publicznego w Królestwie, wraz z motywami, których w większej części sam był autorem.

Doniosły ów fakt inicyatywy margrabiego w tak ważnej sprawie był niejako usprawiedliwieniem się jego wobec narodu, i wskazówką, że w tej pracy żadne przeszkody nie wstrzymają go od dalszego po obranej drodze działania.

Ogłoszenie projektu reformy szkolnictwa w *Dzienniku powszechnym* nastąpiło w parę dni po wizycie margrabiego w *Szkole przygotowawczej*. Elaborat ów pod tyt.: *Powody do projektu organizacyi wychowania publicznego w Królestwie,* zawierał tytuły: 1) O szkołach elementarnych, rzemieślniczych i handlowych. 2) O zakładach naukowych średnich, czyli o szkołach powiatowych i gimnazyach. 3) O zakładach rządowych żeńskich. 4) O szkołach wyższych specyalnych. 5) O szkole Głównej. 6) O zakładach naukowych prywatnych.

Wszystkie owe tytuły poprzedzały gruntownie opracowane motywa, wartości nie przemijającej, gdyż jeżeli kiedykolwiek w przyszłości sprawa wychowania publicznego, w takim duchu i kierunku, jak ją pojmował ów najbardziej polski z nowoczesnych polskich mężów stanu, podjęta będzie w pomyślnym dla nas zbiegu okoliczności — co w życiu dziejowem narodów nieraz się przytrafia — jedynym wzorem prawidłowego, zgodnego z wymaganiami oświaty, ludzkości i przezorności systematu szkolnictwa — pozostanie na zawsze projekt reformy margrabiego Wielopolskiego.

* * *

J. I. Kraszewski uznał projekt reformy wychowywania publicznego margrabiego za „pracę znakomitą i użyteczną".

Zaletami zapowiedzianej reformy, zdaniem jego, były znamienne wytyczne punkta następujące:

Postawienie edukacyi elementarnej w rzędzie najważniejszych zadań, hojne uposażenie i urządzenie jej na szerokiej podstawie, z udziałem obywatelskiego nadzoru.

Dostępność edukacyi publicznej dla wszystkich, ujednostajnienie podstaw tejże edukacyi, z nadaniem jej charakteru rzeczywiście kształcącego.

Postawienie edukacyi kobiet na właściwem dla niej stanowisku.

Podniesienie i uszlachetnienie wyższych zawodów technicznych, przez nadanie im podstawy akademickiej.

Urządzenie całego wychowania akademickiego, stosownie do wielostronnych jego potrzeb, i obiecujące nauce krajowej opiekę, wzrost i ozdobę. Co do tego punktu, troskliwe urządzenie wydziału prawa i administracyi na szczególną zasłużyło uwągę.

Postawienie na straży zasad i dalszych w edukacyi ulepszeń Rady wychowania, wzmocnionej powołaniem osób znanych z nauki i doświadczenia w zawodzie pedagogicznym.

Urządzenie naukowej strony zakładów edukacyjnych w duchu czysto naukowym, nie oddające edukacyi na posługę podrzędnym celom, ale raczej czerpane z pojęcia, iż prawdziwa oświata jest jednym z zachowawczych elementów społeczności, wreszcie.

Przywrócenie, w miarę okoliczności, kształtu edukacyi według wspomnień chlubnej w naszej historyi — komisyi edukacyjnej, z uwzględnieniem warunków nowoczesnego postępu nauk.

Podczas, gdy w Petersburgu toczyły się przyjazne dla warunków — przez margrabiego stawianych, — w sprawie rozszerzenia możliwego zapowiedzianych reform ogólnych w Królestwie—rokowania, nie milkły w publicystyce głosy najwybitniejszych w kraju rzeczoznawców w kwestyach ogólnych i poszczególnych, z zadaniami wychowawczemi skojarzonych.

Wizytator szkół, Adam Plewe, w zastosowaniu się do nowych warunków politycznych kraju, przemówił tym razem głosem rozważnego i szczerze dziełu reformy szkolnictwa polskiego oddanego pedagoga.

Ogólne — zdaniem jego — ukształcenie powinno się zasadzać nie na naukach realnych i ścisłych, które są specyalnemi, a zatem należą do zakładów wyższych, lecz *na naukach humanitarnych,* któremi są: języki mianowicie starożytne, literatura i historya. Z drugiej jednak strony, nie można z planu nauk w gimnazych zupełnie wyłączać nauk matematycznych i przyrodniczych. I te winny mieć swoje miejsce, gdyż należą także do ogólnego ukształcenia, mianowicie w naszych czasach, a powtóre, potrzebne są dla tych, którzyby chcieli dalej się kształcić w wydziale fizyczno-matematycznym Szkoły Głównej, lub w zakładach specyalnych technicznych. Wreszcie, co do nauki prawa, to ta, do zakresu szkół gimnazyalnych należeć nie może i winna być przedmiotem oddzielnej Wyższej Szkoły, lub osobnego fakultetu Szkoły Głównej.

Jednocześnie Rada Stanu Królestwa na posiedzeniu 14 listopada 1861 r. ukończyła obrady nad projektem organizacyi wychowania publicznego, nie odstąpiwszy od zasad wytkniętych przez

margrabiego, który się w zupełności skłaniał na stronę poglądu upatrującego w wychowaniu *humanitarnem* młodzieży cel donioślejszy, aniżeli w programie *realnym, praktycznym,* odpowiednim potrzebom życia potocznego.

Z pomiędzy głosów mężów wpływowych, najsilniejszem echem rozbrzmiał głos myśliciela — d-ra Tytusa Chałubińskiego, który, nie odmawiając doniosłości kierunkowi humanitarnemu wychowania młodzieży, przemówił w obronie *nauk przyrodniczych,* jako nieodzownie w kształceniu umysłów i serc młodego pokolenia niezbędnych i pragnął wyznaczenia im należnego w programie nauk stanowiska.

Przykładem w tej mierze dla d-ra Chałubińskiego były Niemcy, gdzie po długich wachaniach, przyjęto systemat zakładania szkół realnych, mających na celu—nie kształcenie przyszłych mechaników, techników i t. p. specyalistów, lecz wprost w *celu humanitarnym,* w celu formalnego rozwijania wszystkich zdolności umysłu, przez gruntowne i metodyczne studya tak zwanych *realiów* w obszerniejszem znaczeniu, t. j. przez język, literaturę ojczystą, przez historyę, przez matematykę i nauki przyrodzone.

Genialne zdolności pojedyńczych ludzi wytknęły naprzód drogę do badania natury (metoda indukcyjna), a następnie rozwinęły na tej drodze zakres wiedzy ludzkiej w krótkim czasie do ogromnych rozmiarów. W tymże kierunku odbywane studya (metoda genetyczna) nauk przyrodniczych ćwiczą kierunek indukcyjny działania rozumu *„i to właśnie stanowi ogromną ważność tych nauk dla ogólnego wykształcenia: to właśnie musi być głównym powodem do położenia nacisku na konieczność objęcia ich planem edukacyi humanitarnej".*

* * *

Na ważność *wychowania domowego,* jako siejby pojęć i uczuć szlachetnych, umożliwiających następnie Szkole publicznej spełnienie zadania przygotowującego młodzieńca do życia i działania na korzyść społeczeństwa rodzimego i ludzkości, zwrócił uwagę prof. Ignacy Boczyliński.

Zdaniem jego, trzy wpływy na młodzież: *rodzinny, szkolny i towarzyski,* powinny być jeden dalszym ciągiem drugiego i, wzajemnie się uzupełniając, nigdy sobie nie przeczyć, tak w zasadach, jako i w użyciu środków do celu, jeśli ten cel—umoralnienie uczucia i ukształcenie zdolnego i pożytecznego członka społeczności — ma być należycie osiągniętym.

Szkoła, pod względem moralnym wpływów na ucznia, zaj-

muje środkowe stanowisko, co do czasu, pomiędzy dwoma innemi wpływami: rodziny i towarzystwa. Sama wyłącznie na kierunek moralny wychowania młodzieży nie działa, a dając kompletne wychowanie naukowe — za moralne o tyle tylko jest odpowiedzialną, *o ile winna utrzymać i rozwinąć dobre zasady, wyniesione z domu, i zaopatrzyć ucznia przy wejściu teoretycznemi prawdami życia przeciw złym wpływom towarzystwa.*

Szkoła, zdaniem prof. Boczylińskiego, jest w miniaturze odbiciem stopnia ukształcenia i potrzeb umysłowych społeczności danego kraju. Trudno wymagać od mas, aby w nauce i oświacie upatrywały dla człowieka i narodu bezwzględne dobro. Rodzice oceniają zwykle naukę i jej dobrodziejstwa ze względu zapewnienia ich dzieciom sposobu do życia i dobrego bytu. O tyle ją więc ocenić umieją, o ile osiągają przez nią cel założony. Jeżeli zaś cel ten innemi drogami, a nie gorącą około nauki pracą, osiągnąć się daje, to nic dziwnego, że ukształcenie naukowe uważa się tylko za formę, którą młody przebyć musi, aby uzyskał tytuł do korzystania z praw, rzeczywistemu uzdolnieniu należnych. Trzeba koniecznie, aby nauka i uzdolnienie stały się potrzebą całej społeczności danego kraju, jeżeli chcemy, aby przez większość jej członków uszanowane były, a młodzież do nich szczere usiłowania zwróciła. *Stąd wynika konieczność, aby pojęcie ogółu o nauce i prawach, jakie ona nadaje, uległy także reformie, razem z reorganizacyą wychowania publicznego*".

* * *

Kierunek humanitarny wychowania młodzieży i jego konieczność z innego również punktu oceniał znakomity pisarz Józef Korzeniowski.

Gdy sądzimy — mniemał — iż szkoły średnie, jakiemi są Gimnazya, powinny mieć bardziej humanitarny kierunek, to nie dlatego, aby im odjąć zupełnie część ich realną, ale właśnie dla tej tylko przyczyny, że szkoły takie, nie mogąc dać zupełnej biegłości w żadnej nauce, w żadnej sztuce, są właściwie na to, aby wykształcały *władze i przymioty stanowiące człowieka,* a zatem, aby pewnem ćwiczeniem, pewną gimnastyką intelektualną i moralną wpływały *na harmonijne rozwinięcie rozumu, imaginacyi i uczucia.* Stąd, z Gimnazyów nie może i nie powinien wychodzić specyalista, mający już zupełną zręczności wykonywania czegobądź, co daje realną korzyść, ale wychodzić z niej powinien mniej więcej *dojrzały i urobiony człowiek,* któryby umiał wiązać ze sobą przyczyny i skutki za pomocą rozumowania, któryby zdolen był wyobrazić sobie wiel-

kość stworzenia z małej cząstki jego tajemnic odkrytych mu w szkole, któryby mógł zastanawiać się nad społecznością ludzką, mając sobie wskazany bieg dziejów i ich nieubłaganą logikę, któryby zdolnym był podnieść się duchem do Boga, poznawszy widome objawy Jego tchnienia w tych genialnych myślach, które czyta w księgach, widzi na nieśmiertelnych płótnach, słyszy w marmurach i nagromadzonych w cudne formy kamieniach, których wymowę nauczył się już rozumieć.

Równie więc *języki, ich literatura i historya,* jak matematyka i nauki przyrodzone, powinny wchodzić do planu *każdego Gimnazyum,* bo one jednakowo sprawiają ten skutek, jakiego osiągnienie zamiarem szkoły takiej być musi. A chociaż dla samej trudności rzeczy i konieczności uczenia wielu języków, niepodobna im, co do czasu, jaki zajmują, jednakowych dać rozmiarów, im mniej jednak jedne poświęcone są drugim, tem lepszy jest plan Gimnazyum, tem pewniejsze pod względem humanitarnym, t. j. pod względem harmonijnego rozwinięcia władz umysłowych, obiecuje korzyści.

* * *

Nie poruszając w tem miejscu zadań ubocznych, które się w sprawie reformy wychowania wyłoniły, nie podobna pominąć głosów, wypowiedzianych przez poważnych pedagogów w sprawie *karności szkolnej.* Prof. Boczyliński np. dał głos za karą cielesną, naturalnie, po ojcowsku wymierzaną, i to w wypadkach wyjątkowych, twierdząc, że inne kary, jak np. klęczenie, są i nieestetyczne i są profanacyą modlitwy. Był zatem Boczyliński za nadaniem Inspektorowi w Gimnazyum i w szkołach niższych prawa stosowania bastonady do małoletnich grzeszników. Świadczy to jedynie o niepodległości zdania prof. Boczylińskiego i o jego cywilnej odwadze, okazanej w tak drażliwej sprawie i w czasach, gdy „rządy moralne“ kraju spoczywały — ku szkodzie ogólnej — w rękach młodego pokolenia.

Obok takich kwestyi poruszono w publicystyce sprawę *podręczników szkolnych z dziedziny geografii i historyi.* Wykazawszy niedostateczność używanych po szkołach geografij Obodowskiego, Ansarta, Czarkowskiego, Szteina, Konwerskiego i Kołodzińskiego, oraz ubóstwo materyału kartograficznego, sprowadzanego z Niemiec, a nie zastąpionego przez miernej wartości mapy Herknera, radził Leon Rzeczniowski zachęcić wydawców do podjęcia reformy w zewnętrznej formie i wewnętrznej zawartości kart geograficznych. Również co do podręczników historyi, zasi-

lanych przez Kajdanowów, Szmaragdowów, Fogelrów, uważał Rzeczniowski za rzecz pożyteczną zwrócić się do książek Aleksandra Zdanowicza, celujących jasnośćią wykładu i piękną polszczyzną.

Za ulepszeniem katechizmów, potrzebnych przy wykładach religii w gimnazyach, przemówił ksiądz A. Szelewski i proponował rozpisanie konkursu na książkę, zawierać mającą wykład religii dla szkół, którąby Komitet, złożony ze światłych kapłanów, ocenił i do użytku zalecił.

Zwrócono również uwagę i na zabawy szkolne, w których, zdaniem prof. Boczylińskiego, nietylko mieć powinni udział sami uczniowie, lecz i nauczyciele, gdyż taka spójnia mogłaby, zdaniem projektodawcy, przyczynić się do zbliżenia serc młodzieży ku jej przewodnikom, w większym stopniu, aniżeli przy odgradzaniu się od młodzieży murem powagi i surowości.

* * *

W takim stanie dyskusyi nad zadaniami wychowawczemi, dzięki staraniom margrabiego i wpływowi jaki uzyskała jego stanowczość, a nawet i sposób zachowania się wobec biurokracyi w kraju i w sferach rządzących w Petersburgu, ogłoszoną została d. 20 maja 1862 r. pamiętna *Ustawa o wychowaniu publicznem w Królestwie*, w której Cesarz Aleksander II uświęcił zasadę: aby wychowanie miało za podstawę „ukształcenie religijno-moralne i klasyczne, przy dostarczeniu możności nabycia nauk specyalnych, było dostępne dla osób wszelkiego wyznania i stanu, ułatwiało każdemu usposobienie się, bądź w zakładach specyalnych, bądź w wyższych naukowych, do wszelkich pożytecznych powołań", by nadto ludowi wiejskiemu podano środki do nabycia nauk początkowych.

W dniu 16 czerwca 1862 odbyła się w Kazimierzowskim pałacu instalacya Radcy Stanu Krzywickiego na Dyrektora Głównego Komisyi wyznań i oświecenia publicznego.

Margrabia Wielopolski, w charakterze Naczelnika Rządu Cywilnego Królestwa, przedstawiwszy nowego zwierzchnika w wydziale oświaty zebranym władzom krajowym, w silnej przemowie zapowiedział, że wszystko, co się tyczy wykonania nowej Ustawy o wychowaniu publicznem, z jego osobistym udziałem „bez czczych pozorów i przewłok prowadzonem będzie".

„W pracy tej — zapowiedział margrabia — nie wątpię o tem, przewodniczyć Wam będzie godnie, światle i niezmordowanie

nowy Wasz Zwierzchnik. Reforma szkół jest ściśle połączona z innemi urządzeniami, a mianowicie, co do instrukcyi elementarnej, połączona jest z powołaniem rolników do lepszego bytu społecznego, a żydów do równego z nami praw cywilnych udziału".

W zakończeniu uroczystości Dyrektor Krzywicki miał mowę: „Piękne zaiste i obszerne pole otwiera się przed nami—głosił między innemi — lecz aby je godnie uprawiać, nietylko pracy, potrzeba nadto i odwagi cywilnej — tej wielkiej cnoty, której Opatrzność wymaga po każdym prawym obywatelu, a tem bardziej po każdym, komu jest danem jakikolwiek urząd publiczny piastować".

Jednocześnie nastąpiły nominacye najwybitniejszych w kraju uczonych i specyalistów w rozmaitych zawodach na stanowiska profesorów w tworzącej się Szkole Głównej, oraz na nauczycieli gimnazyalnych w Warszawie i na prowincyi.

Z uwagi, że Ustawa edukacyjna majowa z 1862, podawszy szereg ogólnych przepisów, szczegółowe ich rozwinięcie pozostawiła Komisyi oświecenia, lub też Radzie Administracyjnej, z upoważnieniem tej ostatniej do uzupełnienia, a nawet zmienienia Ustawy na wniosek władzy edukacyjnej, o ileby tego zachodzić mogła potrzeba: niezależnie od wprowadzenia w wykonanie Ustawy, nie ustała w publicystyce warszawskiej dyskusya nad różnorodnemi sprawami wychowania, a wszelkie racyonalne zmiany uskuteczniały się stopniowo, z korzyścią dla ogólnej reformy.

Utworzone przy Komisyi oświecenia: *Rada Ogólna* i *Rada wychowania publicznego,* skompletowane z wybitnych i zasłużonych dygnitarzy i rzeczoznawców, chętnie udzielały posłuchu głosom, wypowiadanym w sprawie wychowania przez ludzi światłych, „poczucie prawdziwego obywatelstwa w sercu swem noszących".

„Widziała Władza edukacyjna kiedyś — głosił organ Margrabiego, *Dziennik powszechny,* z d. 7 sierpnia 1862, — w Radzie swej najpierwsze w kraju imiona, jak: Staszicόw, Potockich, Woroniczów, Zamoyskich. I dziś bezwątpienia każdy prawy obywatel pośpieszy za przykładem Ojców—połączyć swe usiłowania z usiłowaniem Władzy edukacyjnej, aby oświecenie kraju weszło na właściwy kierunek, aby umysły młodego pokolenia zwróciły się ku temu tylko, co prawdziwie pożyteczne, lub piękne, co naturę ludzką podnosi i uzacnia, co jedynie zapewnić może tę błogą przyszłość, jakiej każdy dla Ojczyzny tak gorąco pragnie".

* * *

Dnia 25 listopada 1862 r. ukoronowanym został gmach oświaty krajowej, przez Margrabiego Wielopolskiego wzniesiony, uroczystem otwarciem Szkoły Głównej.

Od owych pamiętnych w dziejach Narodu chwil dźwigania polskiemi rękoma, polskiemi sercami i mózgami, pod kierowniczą dłonią największego z pośród polskich mężów stanu, gmachu oświaty narodowej — minęło lat pięćdziesiąt.

W duszach pogrobowców ówczesnego pokolenia powstają teraz obrazy owych rzesz dziatwy i młodzieży, przybranych w mundurki niebieskie, ze srebrnemi bez żadnych godeł guzikami, w kołnierzyki oblamowane jednym, lub—jak w Szkole Głównej—dwoma srebrnymi galonkami, rzesz, weselej jakoś w świat i w przyszłość podówczas patrzących, gdyż wiedziały, że szkoła (z chlubnym dla Gimnazyum Realnego warszawskiego wyjątkiem) — dawniej miejsce postrachu i obcości, — stała się dla nich rodzicielskim przytułkiem, w którym ojcowscy przewodnicy zastępowali im po za domem pieczołowitość rodzicielską o ich zdrowie moralne, umysłowe i fizyczne.

A nawet w dniach rozpalonych do białości uczuć, w bardziej krewkich, pragnących dojść przebojem do celu, żywiołach — wzgląd na zachowanie w całości odzyskanej niespodziewanie rychło szkoły polskiej, zapanował w olbrzymiej większości młodzieży uniwersyteckiej, która, jak wiadomo, po wszystkie czasy i we wszystkich społeczeństwach stanowiła i stanowi zawsze żywioł zapalny, stawiający ideały polityczne wyżej ponad ideały cichej, książkowej pracy.

Dała tego dowód młodzież Szkoły Głównej, gdy po wybuchu Styczniowego powstania 1863 r. zebrała się w liczbie pięciuset w amfiteatrze prosektoryum przy ulicy Zgoda, aby w drodze jawnej dyskusyi rozstrzygnąć brzemienne w następstwa pytanie: czy się do ruchu narodowego przyłączyć czynnie, czy też w trosce o losy Szkoły Głównej pozostawić jednostkom wolną wolę pośpieszenia do szeregów, nie wciągając do solidarnej akcyi — tejże Szkoły, jako całości?

Rezultatem długich, ożywionych dyskusyi w tej sprawie było uchwalenie wniosku pierwszego, drogą głosowania przez nakrycie głowy...

Okryła głowy część zgromadzonych. .

Pamiętam jeszcze smagłą postać jednego z uczestników zebrania, gdy piękne, okolone rozwichrzonym jasno bląd włosem, czoło, nakrył pierwszy barankową czapką...

Był to kolega Artarxerkses Pągowski. Niezadługo po owem zebraniu poległ w bitwie pod Węgrowem...

Na oryginale własną ręką, JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI napisano:
„Ma być według tego".
Minister Sekretarz Stanu, (pod.) *J. Tymowski.*
Carskie Sioło 8/20 Maja 1862 r.

USTAWA

O wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem.

DZIAŁ PIERWSZY.

Instrukcja Elementarna.

ROZDZIAŁ I.

Szkółki początkowe.

Atr. 1. Nim Instrukcja Elementarna w gminach wiejskich i miejskich rozleglej rozwiniętą zostanie, dozwala się Duchownym Przełożonym parafji, Właścicielom dóbr w swych majątkach i Urzędom małych miast otwierać szkółki początkowe, w których dzieci płci obojej pierwszą naukę odbierać mogą. O otwarciu Szkółek takich, winni są oni bezzwłocznie donosić Rządowi Gubernialnemu.

Art. 2. Nauka ta ograniczać się ma do katechizmu, czytania i pisania po polsku, rachunków, a szczególniej pamięciowych, poznania miar i wag w kraju używanych, śpiewania pieśni kościelnych, a w Szkółkach żeńskich także do robót z igłą.

Art. 3. Proboszcze wespół z Wójtami Gmin, posiadacze ziemscy wespół z Proboszczami, Urzędy miast także za współudziałam Probszczów mogą sami wybierać i naznaczać do tych Szkółek Nauczycieli, takich wszakże, którzy opatrzeni będą świadectwami kwalifikacji do pełnienia tego obowiązku, wydanemi im przez Władzę Edukacujną, według oddzielnych przepisów, które Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określi.

Art. 4. Opatrzenie takich Szkółek początkowych w lokal i potrzeby szkolne jak i oznaczenie odpowiedniej płacy Nauczycielom i Nauczycielkom zostawia się gorliwości osób, które szkółki te formować i otwierać będą.

Art. 5. Wysokość płacy, jak i oznaczenie różnych dogodności w naturze dla Nauczycieli i Nauczycielek, zależeć ma od dobrowolnej z niemi ugody. W żadnym jednak razie płaca ta w gotowiźnie od 50 rs. rocznie niższą być nie może.

Art. 6. Gminy niemieckie po miastach i wsiach, mogą także otwierać i urządzać takie same szkółki, obmyśliwszy ich utrzymanie jak w Art. 4 i 5 powiedziano.

Art. 7. W szkółkach początkowych greko-unickich i niemieckich, do których Nauczyciele nie inni, jak tacy, o jakich wyżej w Art. 3 powiedziano, naznaczani być mają, do głównych przedmiotów nauki w Art. 2 wyrażonych, dodają się: w pierwszych nauka czytania po staro-słowiańsku, a w drugich nauka czytania i pisania po niemiecku.

Art. 8. Rady Powiatowe mają wglądać w stan takich szkółek, czuwać nad ich dobrym bytem i powiększeniem ich liczby, i corocznie składać Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego bezpośrednio szczegółowe wiadomości o ich liczbie, użyteczności i wpływie na oświecenie ludu, czyniąc zarazem wnioski o zmiany w ich urządzeniu, jakich potrzebę czas i doświadczenie wskaże.

ROZDZIAŁ II.

Szkoły elementarne Rządowe lub Gminne.

Art. 9. Dotychczasowe Szkoły Elementarne Rządowe, tak jednoklasowe po wsiach i miasteczkach, jak i dwuklasowe po mniejszych i większych miastach egzystujące, zostawiają się co do kosztów na ich utrzymanie, aż do dalszego rozporządzenia na zasadzie dotychczasowych etatów.

Art. 10. We wszystkich jednak takich Szkołach Rządowych, tak jedno, jak dwuklasowych, przy formowaniu nowych etatów, płaca Nauczycieli podwyższoną być ma tak, ażeby oprócz mieszkania, opału i ogrodu, nie była niższą od 60 rs. rocznie.

Art. 11. Formowanie etatów i rozkładu mającej się wnosić opłaty powierzone być ma odtąd Dozorowi Szkolnemu miejscowemu, którego skład i atrybucje Art. 20 niniejszej Ustawy określa.

Art. 12. Szkoły Elementarne Rządowe jednoklasowe, oprócz tych, jakie są, otwierane być mają stopniowo i w miarę możności we wsiach kościelnych, urządzonych kolonjalnie, oczynszowanych i pańszczyznianych, a obok tego w miastach. Szkół Elementarnych powinno z czasem być tyle, ile jest gmin, tak aby w każdej gminie urządzoną była przynajmniej jedna szkoła, do którejby wszystkie dzieci, bez wyjątku, uczęszczać mogły. W gminach większych, może być urządzonych szkół dwie i więcej, w miarę możności i potrzeby.

Art. 13. Szkoły Elementarne Rządowe dwuklasowe otwierane i urządzane być mogą po większych wsiach i miasteczkach rolniczych, a także w miastach i miasteczkach fabrycznych, przemysłowych i handlowych, gdzie okaże się tego potrzeba.

Art. 14. Równie właściciele wiejscy jak i gminy miejskie mogą objawiać w tej mierze swe żądania, które uwzględnione być powinny, jeśli przytem obmyślą pomieszczenie dla takiej szkoły i płacę dla 2-go jej Nauczyciela.

Art. 15. Jako fundusz na utrzymanie Szkół Elemantarnych Rządowych, tak jedno, jak dwuklasowych, według etatów normalnych, jakie dla szkół tych ułożone zostaną, podwyższają się podatki:

a) podymne i połączona z nim opłata szarwarkowa w stosunku 18%;
b) od procederów, konsensowego, od szynków i kanonu, od zarobków po miastach w stosunku 18%;
c) opłaty wnoszone przez oficjalistów i służących dworszkich w stosunku 18%,

Nowe te podatki będą wprowadzane stopniowo i pobierane od mieszkańców tych tylko gmin, w których otwierane będą szkoły elementarne.

Art. 16. Skarb ma przyjść z pomocą do uposażenia Szkół Elementarnych w takiej części, jaką postanowienie Rady Administracyjnej na wniosek Komisji Rządowych Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Przychodów i Skarbu oznaczy.

Art. 17. Na pobudowanie domów szkolnych po miastach, użyty być może fundusz z sum remanentowych miasta, za osobnem na każdy raz postanowieniem Rady Administracyjnej.

Art. 18. Wszystkie fundusze Szkół Elementarnych w Art. 15 i 16 oznaczone, składane być mają w Kasach Powiatowych, gdzie pod kontrolą Rad Powiatowych do dyspozycji Rządów Gubernialnych pozostawać mają.

Art. 19. Każdoroczna pozostałość od potrzeb szkół oszczędzona, ma być przy końcu roku odesłana do Banku i stanowić ma remanent Szkół Elementarnych każdego powiatu oddzielny, i na potrzeby tylko szkół tegoż powiatu użyć się mogący.

ROZDZIAŁ III.

Opieka i Zarząd Szkół Elementarnych.

Art. 20. Wszystkie Szkoły Elementarne Rządowe, tak jednoklasowe jak i dwuklasowe oprócz szkół Art. 72 poniżej wskazanych, wyjmują się z pod zwierzchnictwa i zawiadywania Dyrektorów Gimnazjów i Zwierzchników Szkół powiatowych, a poddane być mają:

a) Bezpośredniej opiece i zawiadywaniu Dozoru Szkolnego miejscowego, który się składa:

Z Wójta Gminy lub jego Zastępcy.

Z Proboszcza i dwóch członków wybranych przez posiadaczów nieruchomości w gminie.

Prezydujący w Dozorze Szkolnym ma być w ogóle Duchowny parafji. W miasteczkach i miastach większych Dozór Szkolny miejscowy składa się: z Burmistrza lub Prezydenta miasta, jednego Członka Magistratu lub Rady Miejskiej, gdzie się ta znajduje, z dwóch Członków gminy i Duchownego, jako Prezydującego. Tak we wsiach jak i w miastach Prezydujący w Dozorze Szkolnym winien być przedstawiony do zatwierdzenia Rządowi Gubernjalnemu, który w razach szczególnych może przeznaczyć na Prezydującego innego Członka, a nie Duchownego parafji.

b) Pośredniej opiece Rad Powiatowych, które mają prawo wglądać w stan Szkół Elementarnych, czynić swe uwagi Dozorowi Szkolnemu miejscowemu i podawać wnioski swe tak Rządom Gubernialnym, jak Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

tyczące się stanu Szkół, ich potrzeb i zmian dążących do ich ulepszenia, tak pod względem pedagogicznym, jak i pod wszelkim innym.

c) Wszystkie Szkoły Elementarne tak Rządowe, jak i prywatne, tak męzkie jak i żeńskie, gdzie będą osobne, podlegać mają Rządom Gubernjalnym. Raporta więc Dozoru Szkolnego miejscowego, tak roczne o stanie Szkół, jak i nie terminowe, tyczące się potrzeb Szkół, wypadków, jakie w niej zajść mogą, zmiany i nominacje Nauczycieli, podawane być mają do Rządu Gubernialnego, który albo sam, według danych sobie atrybucji, albo za odniesieniem się do Inspektora Szkół Elementarnych i do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wyda swe zarządzenia i żądania Dozoru Szkolnego załatwi. Rząd Gubernjalny może delegować Urzędników do rewizji Szkół Elementarnych każdego razu, skoro uzna potrzebę tego.

Art. 21. Ani Dozór Szkolny miejscowy nie może przedstawiać, ani Rząd Gubernjalny zatwierdzać i przypuszczać do pełnienia obowiązków Nauczycielskich, osób nie mających potrzebnej kwalifikacji. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Ościecenia Publicznego, kwalifikacje te osobnem urządzeniem oznaczy, oraz rozwinie atrybucje Władz, którym Szkoły elementarne podlegać będą, sposób ich corocznego lub częstszego zwiedzania, oraz Instrukcje dla Nauczycieli, równie pod względem ich subordynacji, jak i sposobu nauczania.

ROZDZIAŁ IV.

Przedmioty wykładu w Szkołach Elementarnych.

Art. 22. We wszystkich Szkołach Elementarnych jednoklasowych cały kurs nauk, obejmować ma:

a) Pacierz i naukę Katechizmu własnego wyznania, z opowiadaniami z Historji Św.

b) Rozmowy, opowiadania i objaśnienia rozmaitych przedmiotów, dla podania dzieciom najpotrzebniejszych im wiadomości i ukształcenia ich umysłu i serca.

c) Czytanie po polsku nie tylko książek drukowanych ale i pisma.

d) Pisanie po polsku, o ile możności ortograficznie.

e) Cztery pierwsze działania arytmetyczne, tak na tablicy, jak szczególniej pamięciowo, z wyuczeniem miar, wag i pieniędzy w kraju używanych, i rozwiązywanie przykładów z liczbami mianowanemi, odpowiednio codziennemu życiu uczących się.

f) Śpiew kościelny.

Art. 23. We wszystkich Szkołach jednoklasowych cały kurs trwać ma najmniej lat 4, a najwięcej 5 i dzieci do szkół takowych przypuszczane nie będą jak tylko od 7 roku ich wieku.

Art. 24. Po przeciągu lat, które Rada Administracyjna osobnem postanowieniem oznaczy i według prawideł, które przepisze, rzemieślnicy w przyjmowaniu terminatorów, eechy w ich wyzwoleniu, obowiązane będą wymagać świadectwa z ukończonej Szkoły Elementarnej.

Art. 25. Szkoły Elementarne dwuklasowe o których w Art. 13 i 14 powiedziano, mają mieć dwóch Nauczycieli. Będą one rolnicze lub techniczne. W Szkole rolniczej, oprócz zwyczajnego kursu klasy I, który Art. 22 określa, w klasie II wyłożony być ma:

a) Dalszy ciąg wykładu Nauki Religji i Moralności.

b) Czytanie po polsku nie tylko druków, ale i pisma, z opowiadaniem i zdawaniem sprawy z rzeczy czytanych.

c) Wprawa w pisanie biegłe i ortograficzne.

d) Rachunki na tablicy i pamięciowe, z wyłożeniem działań z liczbami różnorodnemi.

e) Wiadomości o gospodarstwie i ogrodnictwie.

f) Rysunek figur prostych i machin gospodarskich.

g) Najprostsze i najbardziej używane wzory regestratury gospodarskiej.

h) Początki geografji królestwa, z oznaczeniem gleby i stopnia gospodarstwa w różnych okręgach.

i) Śpiew kościelny.

W szkole technicznej, oprócz nauki objętej planem klasy I i tego co w klasie II Szkoły rolniczej pod lit. *a, b, c* i *d* wyrażono, wyłożone będą:

e) Język niemiecki, gdzie tego gmina niemiecka zażąda.

f) Pierwsze zasady geometrji i mechaniki, z kreśleniem figur machin najprostszych i oswajaniem z machinami bardziej złożonemi.

g) Najprostsze techniczne sposoby i wiadomości w różnego rodzaju przemyśle, w miarę miejsca, gdzie będzie szkoła.

h) Pierwsze początki buchalterji i wzory książek rachunkowych, jakie się prowadzą w fabrykach.

i) Początki geografji Królestwa, z wyszczególnieniem miejsc, gdzie jaki przemysł kwitnie, tudzież gdzie wyroby fabryczne najlepiej się zbywają.

k) Śpiew kościelny.

Art. 26. Wszystkie Szkoły Elementarne dwuklasowe, jakie dziś są, według powyższego planu na rolnicze lub techniczne przeorganizowane być mają.

ROZDZIAŁ V.

Szkoły Elementarne Żeńskie.

Art. 27. Szkoły jednoklasowe żeńskie, tak rządowe jak i prywatne, urządzone być mają w wykładzie nauk według planu Art. 22 oznaczonego, z dodaniem tylko robót kobiecych.

Art. 28. W tych miejscach, gdzie się da urządzić oddzielna Szkoła Żeńska dwuklasowa, to oprócz tego wszystkiego, co wyuczonem zostanie w klasie I-ej, jak artykuł poprzedzający przepisuje, w klasie II-ej wyłożone być mają:

a) Dalszy ciąg wykładu Nauki Religji i Moralności.

b) Czytanie po polsku i pisanie biegle i ortograficznie.

c) Rachunki na tablicy i pamięciowe.

d) O uprawie ogrodów warzywnych.

e) O uprawie, przygotowaniu lnu, konopi i bieleniu nici i płócien.

f) O obchodzeniu się z mleczywem, przygotowaniu zapasów spiżarnianych, soleniu ogórków, mięsiwa i t. d.

g) O sposobach przygotowania najzdrowszych i najposilniejszych

potraw, a ztąd o poznaniu takich roślin, które są zdrowiu szkodliwe i trujące.

h) Najprostsze i najpraktyczniejsze wzory utrzymywania rachunków wydatków domowych.

i) Najpierwsze wiadomości z geografji Królestwa.

k) Dalsza kontynuacja robót z igłą i drutami i wprawa w przykrawywaniu bielizny, kaftaników, sukienek i t. d.

ROZDZIAŁ VI.

Szkoły Elementarne innych Wyznań.

Art. 29. Szkoły Elementarne, tak jednoklasowe, jak i dwuklasowe niemieckie, także Szkoły greko-unickie we wszystkich stawiają się na równi ze szkołami katolickiemi i jednakowym jak te ostatnie poddają się przepisom. Mają one być pod opieką Dozorów Szkolnych miejscowych i Rad Powiatowych, a pod zawiadywaniem Rządu Gubernjalnego, Inspektora Szkół Elementarnych i Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Członkami Dozoru tych szkół będą: Pastor miejscowy lub Duchowny greko-unicki.

We wszystkich szkołach takowych język wykładowy ma być polski i plan nauk zgodny z planem powyżej w Art. 22 i 25 oznaczonym. Tak w szkołach niemieckich, jak również greko-unickich, w pierwszych, Nauka Religji wykładana być ma w Niemieckim języku, i nauka czytania i pisania po niemiecku wejdzie do planu przedmiotów wykładanych; w ostatnich zaś, to jest w greko-unickich, nauczane będzie czytanie po Staro-Słowiańsku.

Art. 30. Szkoły zbyt przepełnione, mogą na wniosek Dozoru Szkolnego miejscowego, za opinją Rządu Gubernjalnego i za decyzją Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, być porozdzielane na mniejsze, jedno lub dwuklasowe, z klasą 2-ą techniczną lub przygotowawczą.

Art. 31. Szkoły Religijne Wyznań Ewangelicko-Augsburgskiego i Reformowanego, czyli tak zwane kantoraty, pozostają na dawnej zasadzie wyłącznie w zawiadywaniu ich Konsystorzów.

Art. 32. Dzieciom starozakonnych nie jest wzbroniomem uczęszczać na równi z dziećmi innych mieszkańców Królestwa do Szkół Elementarnych, co do osobnych zaś szkół Wyznania Mojżeszowego wydanem będzie oddzielne postanowiemie.

ROZDZIAŁ VII.

Szkoły Elementarne z klasą przygotowawczą.

Art. 33. Po miastach większych i mniejszych, w miarę uznanej potrzeby, urządzane być mają przy Szkołach Elementarnych jednoklasowych, klasy przygotowawcze.

Art. 34. Szkoły z klasą przygotowawczą podlegają tym samym przepisom i zależą od tychże samych władz, co inne Szkoły elementarne jedno i dwuklasowe.

Art. 35. Po dostatecznem usposobieniu w klasie 1-ej Szkoły jednoklasowej, dzieci postępujące do przygotowawczej mieć będą wykładane:

a) Naukę Religji i Moralności.

b) Czytanie po polsku druków i pisma, z poznaniem części mowy, i wprawę w deklinacje i konjugacje polskie.

c) Pisanie po dyktowaniu i ortograficznie tak na tablicy, jak i na papierze.

d) Czytanie po rosyjsku i niemiecku.

e) Czytanie po łacinie, a także naukę deklinacji rzeczowników i przymiotników i konjugacje słowa *sum*.

f) Z geografji o kuli ziemskiej z obeznaniem co ląd i morze, co rzeka, jezioro, góra, przylądek i t. d.

g) Z arytmetyki wprawę zupełną w pierwsze cztery działania z liczbami prostemi i mianowanemi.

h) Rysowanie na tablicy od ręki figur geometrycznych biegle, śmiało i foremnie.

Art. 36. Każda taka klasa przygotowawcza będzie miała oddzielnego Nauczyciela, który po przedstawieniu Dozoru Szkolnego miejscowego, zyskaniu przychylnej opinji Rządu Gubernjalnego, przez Komisję Rządu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzanym będzie.

Art. 37. Dozwala się Dozorom Szkolnym miejscowym od każdego ucznia tej klasy pobierać najwyżej po 1 rs. miesięcznie na płacę Nauczyciela i najem lokalu, to ostatnie w takim razie, jeżeli klasa ta przy Szkole Rządowej jedno-klasowej pomieścić się nie da.

Art. 38. Takież klasy przygotowawcze dozwala się otwierać i osobom prywatnym dostatecznie wykwalifikowanym, nie inaczej wszakże, jak za zezwoleniem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, i na przedstawienie Dozoru Szkolnego miejscowego.

Art. 39. Nauczyciel taki prywatny może urządzić i otworzyć klas dwie, lub tylko jedną. Pierwsza powinna obejmować wykład powyżej Art. 22 oznaczony, druga być właściwą klasą przygotowawczą, której plan Art. 35 wskazuje. Nauczyciel taki w żadnym razie nie może żądać opłaty wyższej jak po 1 rs. 50 kop. od jednego ucznia na miesiąc i na równi z innemi Szkołami Elementarnemi podlegać ma opiece Dozoru Szkolnego miejscowego i zawiadywaniu Rządu Gubernjalnego.

ROZDZIAŁ VIII.

Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne i Handlowe.

Art. 40. Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne po miastach i miasteczkach przy Szkołach Elementarnych znajdujące się, aż do dalszego ich urządzenia przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zostawiają się w dotychczasowym swym stanie pod opieką Dozoru Szkolnego miejscowego i pod zarządem Magistratów miejskich.

Art. 41. W szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnych wykładane być mają:

a) Nauka Religji i Moralności.

b) Czytanie i pisanie po polsku.

c) Rozmowy i objaśnienia tyczące się rzemiosł i kunsztów.

d) Dwa pierwsze działania arytmetyczne i rachunek pamięciowy. Wykład przedmiotów później rozszerzonym być może.

Art. 42. Do godzin niedzielnych, w które terminatorowie do Szkoły uczęszczają, w miarę możności dodane być mają godziny wieczorne w ciągu tygodnia. Skłanianie rzemieślników do poświęcania tych godzin dla dobra i kształcenia terminatorów zostawia się gorliwości Dozorów Szkolnych miejscowych i Magistratów miejskich.

Art. 43. Urządzenie dotychczasowe Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych Warszawskich, co do oddziałów, pozostawia się bez zmiany. W oddziałach tych wykładane być mają:

a) W oddziale 1-m przedmioty wyliczone Art. 41.

b) W oddziale 2-m do poprzedzających dodane być ma: dalszy ciąg czytania i pisania po polsku, pozostałe dwa działania arytmetyczne i rachunek pamięciowy.

c) W oddziale 3-m przybywa: dalsza wprawa w czytanie i pisanie po polsku, z opowiadaniem rzeczy czytanej i opisywaniem przedmiotów bliżej ich obchodzących; z arytmetyki o liczbach różnorodnych i początki o ułamkach.

d) W oddziale 4-m arytmetyka do reguły trzech włącznie; geometrja w zakresie rzemiosł i kunsztów; wiadomości z nauk Przyrodzonych i chemji również w zakresie rzemiosł i kunsztów.

Art. 44. Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne Warszawskie będą pod opieką Magistratu i Rady Miejskiej miasta Warszawy, a pod bezpośrednim zarządem Inspektora Szkół Elementarnych.

Art. 45. Dodanie godzin wieczornych i skłonienie rzemieślników do posyłania w ciągu tygodnia terminatorów na też godziny zostawia się gorliwości Magistratu i Rady Miejskiej.

Art. 46. Szkoły Handlowe: Warszawska, Lubelska i Płocka zostawiają się w dotychczasowym składzie.

Art. 47. W miarę potrzeby Rada Administracyjna Królestwa, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, rozporządzić może podniesienie w swem znaczeniu Szkół Handlowych i rozszerzenie w nich wykładu przedmiotów, odpowiadadających ich przeznaczeniu.

Art. 48. Szkoła Handlowa Warszawska zostaje pod opieką Magistratu i Rady Miejskiej, a pod bezpośrednim zarządem Komitetu, złożonego z Inspektora Szkół Elementarnych i dwóch kupców miasta Warszawy, przez Radę Miejską wybranych.

Art. 49. Szkoły Handlowe w Lublinie i Płocku, a także inne takież Szkoły, gdzie z czasem powstaną, zostawać będą pod opieką Magistratów i Rady Miejskiej, a pod bezpośrednim zarządem Komitetu, złożonego z Prezydenta miasta i dwóch kupców przez Radę Miejską wybranych.

Art. 50. Równie w Warszawie jak i w innych miastach, gdzie Szkoły Handlowe powstaną, zostawia się gorliwości Opieki Komitetów zarządzających, aby do godzin niedzielnych jeszcze i godziny wieczorne w dniach powszednich dodane były.

Art. 51. Wszystkie przedstawienia Opieki Szkół Handlowych

i Komitetów zarządzających, tak o potrzebach Szkoły, jak i rozszerzaniu planu nauk i nominacji Nauczycieli, również raporta terminowe o stanie tych Szkół podawane być mają wprost do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

ROZDZIAŁ IX.

Szkoła Majstrów mularskich i ciesielskich.

Art. 25. W budynku, w którym pomieszczone są warsztaty dzisiejszego Gimnazjum Realnego, ustanawia się Szkoła Majstrów mularskich i ciesielskich. Wykładane w niei będą przedmioty następujące:

a) Rysunek techniczny, odpowiedni zajęciu i powołaniu uczniów.

b) Arytmetyka i geometrja ze sposobami praktycznemi wyrachowania i mierzenia linji, łuków, powierzchni i brył.

c) Początkowe zasady nauki rzutów.

d) Najprostsze wiadomości miernictwa i niwelacji.

e) Statyka o składzie i rozkładzie sił.

f) Wiadomości ogólne z fizyki i chemji.

Art. 53. Kurs powyższy będzie tylko zimowy. W miesiącach letnich nauczanie odbywać się ma jedynie w Niedziele po południu, dla przypomnienia tego, co w zimie wyłożono.

Art. 54. Szkoła Majstrów, którą zawiadywać ma Inspektor Szkół Elementarnych, zostawać będzie pod nadzorem jednego z Profesorów architektury, wykładających w Wydziale Budownictwa, i pod opieką Starszych Zgromadzenia mularzy i cieśli, których Magistrat miasta Warszawy wybierze.

Art. 55. Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powyższe przepisy o Szkole Majstrów bliżej rozwinie.

DZIAŁ DRUGI.

O zakładach naukowych średnich.

ROZDZIAŁ I.

Szkoły Powiatowe i Gimnazja.

Art. 56. Dla przygotowania młodzieży równie do rozmaitych powołań życia, jak i do słuchania wykładów wyższych w Szkole Głównej, ustanawiają się zakłady naukowe średnie, pod nazwiskiem Szkół Powiatowych i Gimnazjów.

Art. 57. Każdy mieszkaniec Królestwa i każdy obcy, ma prawo kształcić się i przygotowywać w Szkołach Powiatowych i Gimnazjach, a wszelkie w tej mierze ograniczenia uchylają się. Poddani zaś Cesarstwa przyjmowani być mogą do zakładów tych, nie inaczej, jak za zezwoleniem Władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 58. Szkoły Powiatowe w organizacji swej będą ściśle odpowiadać pierwszym klasom gimnazjalnym, aby młodzież, która je przejdzie, mogła bez przerwy kontynuować nauki swe w Gimnazjach.

Art. 59. Wszystkie Szkoły Powiatowe będą trojakie, a od klasy dopełniającej w nich Instrukcję, mają nosić nazwiska:

a) Szkół Powiatowych Ogólnych.

b) Szkół Powiatowych Pedagogicznych.

c) Szkół Powiatowych Specjalnych.

Art. 60. Szkoły Powiatowe Ogólne przeznaczają się dla takiej młodzieży, która ma zamiar ukształcenie swe w nich zakończyć; Szkoły Powiatowe Pedagogiczne przeznaczają się do kształcenia Nauczycieli Elementarnych jako ich Seminarja; Szkoły Powiatowe Specjalne czyli zarobkowe, zastąpią miejsce dzisiejszych Szkół Realnych które się znoszą.

ROZDZIAŁ II.

Szkoły Powiatowe Ogólne.

Art. 61. Pierwsze cztery klasy w Szkołach Powiatowych Ogólnych odpowiadać będą, co do przedmiotów w nich wykładanych i liczby godzin dla każdego z nich, pierwszym czterem klasom gimnazjalnym.

Art. 62. W klasie piątej dopełnienie nauki polegać ma:

a) Na ugruntowaniu młodzieży w zasadach religji i moralności.

b) Na dalszem ćwiczeniu w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim.

c) Na uzupełnieniu wiadomości w arytmetyce, geometrji, geografji i historji.

d) Na nabyciu koniecznych pojęć z fizyki, chemji, higieny i historji naturalnej.

Art. 63. Zakres tych przedmiotów i liczbę godzin dla każdego z nich oznaczy postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 64. Szkoły Powiatowe Ogólne rozłożone będą po kraju stosownie do potrzeby miejscowej.

Art. 65. Nateraz Szkół Powiatowych Ogólnych ustanawia się dziesięć: w Warszawie trzy, w Pułtusku, Łowiczu, Rawie, Wieluniu, Sieradzu, Hrubieszowie i Mławie po jednej.

Art. 66. W dalszym czasie w miarę funduszów, liczba ich może być powiększoną i ustanawiane będą w tych zwłaszcza miejscach, gdzie jest stosowny budynek i gdzie mieszkańcy oświadczą chęć przyłożenia się do ich utrzymania.

Art. 67. Każda Szkoła Powiatowa Ogólna mieć będzie 10-u Nauczycieli, mianowicie: do nauki religji, do języków: polskiego, rosyjskiego, łacińskiego i greckiego, niemieckiego, francuskiego, geografji i historji, rysunków i kaligrafji po jednym; do nauk matematycznych i przyrodzonych po dwóch. Nauczyciele religji innych wyznań i Nauczyciel śpiewu mogą być przybrani.

ROZDZIAŁ III.

Szkoły Powiatowe Pedagogiczne, czyli Seminarja Nauczycieli Elementarnych.

Art. 68. Pierwsze cztery klasy Szkoły Powiatowej Pedagogicznej, odpowiadają ścisle pierwszym czterem klasom gimnazjalnym.

Art. 69. W klasie piątej kandydaci do stanu Nauczycielskiego będą mieli wyłożone:

a) Wszystkie przedmioty, których już w początkowych klasach słuchali, oprócz języków: łacińskiego, greckiego i francuskiego. Wykład wszakże ten będzie miał głównie na celu pokazanie i wprawę, jak przedmiotów tych uczyć należy i jak je daleko w Szkołach Elementarnych posuwać.

b) Fizykę z mechaniką.

c) Higienę.

d) Historję naturalną.

e) Technologję.

f) Gospodarstwo i ogrodnictwo.

g) Pedagogikę.

Art. 70. Zakres tych przedmiotów i liczbę godzin w tygodniu oznaczy Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 71. Szkoły Powiatowe Pedagogiczne rozmieszczone być mają w różnych punktach kraju, a mianowicie tam, gdzie przy domu szkolnym jest ogród, lub blizko kawał pola do zajęć praktycznych.

Art. 72. Przy każdej takiej Szkole będzie Szkoła Elementarna dwuklasowa dla praktyki kandydatów i jako wzorowa.

Art. 73. Szkoła taka elementarna wyjmuje się z pod opieki Dozoru Szkolnego miejscowego i zawiadywania Rządów Gubernjalnych, a poddaje się Zwierzchnikowi Szkoły Powiatowej Pedagogicznej.

Art. 74. Nateraz szkół Powiatowych Pedagogicznych będzie pięć: w Radzyminie, po zamienieniu Instytutu Nauczycieli Elementarnych na Szkołę Powiatową Pedagogiczną: w Łęczycy, w Sandomierzu, w Biały i w Marjampolu.

Art. 75. Gminy Ewangielickie formować mogą własnym kosztem podobne Szkoły Pedagogiczne, dla kształcenia Nauczycieli elementarnych swojego wyznania.

Art. 76. Kandydaci do stanu nauczycielskiego, kształcąey się w klasie piątej Szkoły Pedagogicznej, uwalniają się od opłaty szkolnej i póki w niej nauki pobierają wolni są od poboru wojskowego.

Art. 77. Gdy który uczeń po ukończeniu Szkoły Pedagogicznej, nie miał zamiaru poświęcić się stanowi nauczycielskiemu, powinien zwrócić opłatę szkolną roczną.

Art. 78. Każda Szkoła Pedagogiczna będzie miała 10-u Nauczycieli, mianowicie: do nauki religji, do języków: polskiego, rosyjskiego, łacińskiego i greckiego, niemieckiego, francuskiego, geografji i pedagogiki, rysunków i kaligrafji po jednym, do nauk matematycznych i przyrodniczych po dwóch. Nauczyciele religji innych wyznań i Nauczyciel śpiewu mogą być przybrani.

ROZDZIAŁ IV.

Szkoły Powiatowe Specjalne.

Art. 79. Szkoły Powiatowe Specjalne będą miały tylko trzy klasy gimnazjalne, a dwie specjalne, czwartą i piątą.

Art. 80. W tych dwóch klasach z języków nauczane tylko będą: polski we wszystkich Szkołach, a niemiecki tam, gdzie z powodu znacznej liczby uczniów niemców, Władza Szkolna uzna teho potrzebę. Z nauk zaś wykładane będą:

a) z arytmetyki część o postępach i logarytmach;

b) z geometrji, solidometrja z miernictwem i użyciem stolika i kątomierza;

c) algebra do rozwiązywania równań stopnia drugiego włącznie;

d) fizyka z mechaniką;

e) chemja z zastosowaniem do rolnictwa i technologji;

f) hygiena;

g) historja naturalna;

h) gospodarstwo wiejskie z ogrodnictwem;

i) technologja;

k) nauki handlowe;

l) rysunki linearne, techniczne i topograficzne.

Art. 81. Zakres każdego z tych przedmiotów i liczbę godzin wykładu oznaczy postanowienie Rady Administracyjnej na wniosek Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 82. Rozmieszczenie i powiększenie liczby Szkół Powiatowych Specjalnych, wskaże czas i rozwinięcie się przemysłowe miast w Królestwie Polskiem. Nateraz otwarte być mają: w Warszawie dwie, w Płocku, we Włocławku, w Lublinie, w Radomiu, w Piotrkowie i w Łodzi po jednej.

Art. 83. Szkoła Powiatowa Specjalna w Łodzi, ustanawia się na miejscu Szkoły Realnej Niemiecko-Ruskiej, która się znosi.

Art. 84. Szkoły Powiatowe Specjalne następujące: Płocka, Piotrkowska, Lubelska i Radomska przeniesione być mogą z czasem, pierwsza do Lipna lub do Konina; druga do Częstochowy, trzecia do Krasnegostawu a czwarta do Końskich lub Przedborza, jeżeli mieszkańcy tych miast ze swej strony obmyślą pomieszczenie dla tych zakładów.

Art. 85. Każda Szkoła Powiatowa Specjalna będzie miała 10-u Nauczycieli, mianowicie: do nauki religji, do języka polskiego i łacińskiego, do języka niemieckiego i łacińskiego, do języka francuskiego i kaligrafji, do języka rosyjskiego i geografji, do rysunków i kaligrafji po jednemu; zaś do matematyki, fizyki, chemji, historji naturalnej, gospodarstwa, technoligji i nauk handlowych po 4-ch Nauczycieli, którzy odpowiednio do swego usposobienia te przedmioty między siebie rozdzielą.

Art. 86. W Łodzi naznaczony być ma Nauczyciel religji wyznania Ewangelickiego na równych prawach z Katolickim, mający taką samą liczbę godzin i wykładający przedmiot swój po niemiecku. Część godzin przeznaczonych na język francuski, obróconą być także może na język niemiecki. Język wykładowy wszystkich innych przedmiotów w Szkole tej ma być polski.

ROZDZIAŁ V.

Ogólne przepisy, tyczące się wszystkich Szkół Powiatowych.

Art. 87. Szkoły Powiatowe wyjmują się z pod zawiadywania Dyrektorów Gimnazjów i zależą odtąd we wszystkich stosunkach służbowych wprost od Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 88. Zwierzchnikiem każdej Szkoły Powiatowej ma być jeden z jej Nauczycieli, przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do pełnienia obowiązku tego powołany.

Art. 89. Zwierzchnik taki nosi tytuł Rektora Szkoły Powiatowej i póki pełni ten obowiązek zaliczony być ma do Urzędników klasy VII.

Art. 90. Niezależnie od obowiązku zwierzchnictwa Szkoły, którego szczegółowe przepisy Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego osobną Instrukcją określi, Rektor Szkoły powinien jeszcze wykładać ten przedmiot, którego Nauczycielem był mianowany.

Art. 91. Oprócz płacy Nauczycielskiej, Rektor pobierać jeszcze ma dodatek, poniżej etatem Szkół Powiatowych oznaczony, i może mieć mieszkanie w gmachu szkolnym, tam gdzie miejsce na to pozwoli.

Art. 92. Rektor Szkoły Powiatowej korespondować może z Władzami Gubernjalnemi i Powiatowemi w interesach Szkoły. Stosunek jego z Rządem Gubernjalnym pod względem gospodarskim określi Instrukcja, powyżej w Art. 90 wzmiankowana.

Art. 93. Przy każdej Szkole Powiatowej będzie pisarz, razem murgrabia i stróż.

ROZDZIAŁ VI.

Gimnazja.

Art. 94. Gimnazja mieć będą klas siedem. Przedmioty, mające składać całość gimnazjalnego kursu i których wszyscy uczniowie słuchas obowiązani, są następujące:

a) Nauka religji z Hitorją Świętą, a w klasach wyższych z krótką Historją Kościoła, główniejszych synodów i ćwiczeniami piśmiennemi do powyższych przedmiotów odnoszącemi się.

b) Język polski z wykładem gramatyki i nauki o przymiotach stylu, z historją wykształcenia języka i z historja literatury, poprzedzoną treściwym wykładem teorji każdego rodzaju, tak prozy, jako i poezji. Wykład ten ma być połączony z ćwiczeniami piśmiennemi, a szczególniej z wyuczaniem najcelniejszych wyjątków ze wzorowych pisarzów polskich.

c) Język rosyjski, z wykładem gramatyki, a w klasach wyższych historji literatury rosyjskiej i historji ogólnego ukształcenia Rosji pod względem naukowym, artystycznym i przemysłowym. Z tym wykładem połączone być mają we wszystkich klasach ćwiczenia tak ustne jako i piśmienne, a szczególniej wyuczanie się wyjątków z celujących pisarzów rosyjskich, które przez wszystkie klasy ciągnąć się powinno. Cały ten kurs, począwszy od klasy III-ej, wykładany być ma w języku rosyjskim.

d) Język niemiecki i francuski; wykład gramatyki, a w dalszych

klasach historji literatury tych języków połączony być ma z ćwiczeniami ustnemi i piśmiennemi i wyuczeniem się najcelniejszych wyjątków.

e) Język łaciński, rozpoczynający się od klasy I-ej i ciągnący się przez wszystkie, z wykładem prawideł gramatycznych i krótkiej historji literatury i starożytności rzymskich. Wykład tego języka ma polegać szczególniej na tłumaczeniu i objaśnieniu gramatycznem i filologicznem autorów klasycznych Rzymskich i nauczaniu się najcelniejszych z nich wyjątków.

f) Język grecki rozpoczynać się ma od klasy IV-ej i ciągnąć się do VII-ej. Nauczanie tego języka opierać się ma także na gruntownym wykładzie gramatyki, a głównie na tłumaczeniu autorów greckich łatwiejszych i popularniejszych, jak i na wyuczaniu się z nich pięknych i dobrze ustopniowanych wyjątków.

g) Loika z krótką nauką o władzach duszy, o metodzie w ogólności i jej zastosowaniu w naukach ścisłych i naukach moralnych w klasie VII.

h) Arytmetyka, poczynająca się od klasy I-ej i kończąca się w IV-ej na nauce o postępach i logarytmach.

i) Geometrja poczynająca się od klasy II-ej i kończąca się w V-ej solidometrją i nauką o trójkątach kulistych.

k) Miernictwo i niwelacja w klasie IV-ej i V-ej.

l) Algebra poczynająca się w klasie IV-ej i kończąca się w VII-ej na nauce o kombinacjach i permutacjach, binomie Newtona i równaniach wyższych stopni.

m) Trygonometrja płaska i kulista w klasie VI-ej.

n) Geometrja wykreślna w klasie VI-ej i VII-ej z zastosowaniem toerji do rozwiązywania zagadnień i wprawą w rysunek i czyste obrabianie zarysów (Epiurów).

o) Mechanika ohólna w klasie VII.

p) Geometrja analityczna w klasie VII-ej kończy się na linjach krzywych z przecięć i ostrokręgowych wynikających, i zastosowaniu ważniejszych twierdzeń do kunsztów i rzemiosł.

q) Fizyka w klasie V-ej i VI-ej kończąca się nauką o świetle, o polaryzacji, z zastosowaniem do teorji kolorów.

r) Geografja matematyczno-fizyczna w klasie VI-ej.

s) Chemja, rozpoczynająca się w klasie VI-ej, a kończąca się w VII-ej ogólnym rysem zasad organicznych czyli alkaloidów i zmianami materji organicznych przez fermentację.

t) Historja naturalna, rozpoczynająca się w klasie V-ej, gdzie wyłożoną będzie zoologja, w VI-ej botanika, a w VII-ej mineralogja i geologja.

u) Geografja rozpoczynać się ma w klasie I-ej a kończyć w IV-ej wyłożeniem oddzielnem geografji Cesarstwa i Królestwa.

w) Historja powszechna rozpocznie się w klasie IV-ej kursem geografji starożytnej, wyłożonej porównawczo z krajami, które dziś miejsce dawnych państw i ich części zajmują. W klasie V-ej historja starożytna, w klasie VI-ej historja średnich wieków i oddzielnie część historji Rosji, a w VII-ej historja nowożytna powszechna i oddzielnie dalsza część historji Rosji aż do naszych czasów.

x) Historja polska w klasie VI-ej i VII-ej.

y) Kaligrafja i rysunki wykładane być mają od klasy I-ej do V-ej.

Art. 95. Zakres wszystkich tych przedmiotów i liczbę godzin w tygodniu oznaczy Rada Administracyjna na wniosek Komisji Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 96. Ułożone i zatwierdzone być mają przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego szczegółowe programata, obejmujące główne pytania, na jakie się każdy z powyżej oznaczonych przedmiotów rozłożyć daje. Programata te mają być zebrane w jedną książkę i ogłoszone drukiem. Komisja Rządowa przepisze także szczegółowe instrukcje, jakich się Nauczyciele w ich wykładzie trzymać mają.

ROZDZIAŁ VII.

Liczba Gimnazjów i ich rozmieszczenie.

Art. 97. Gimnazjów ma być 13, a mianowicie: w Warszawie trzy, w Piotrkowie, w Kaliszu, w Radomiu, w Kielcach, w Pińczowie, w Siedlcach, w Szczebrzeszynie, w Płocku, w Łomży i w Suwałkach.

Art. 98. Na pierwszy raz otwarte być mają całkowicie Gimnazja następujące: w Warszawie trzy, w Piotrkowie, w Kaliszu, w Radomiu, w Kielcach, w Płocku i w Suwałkach.

Art. 99. Gimnazja w Pińczowie, w Siedlcach i w Łomży, mające powstać z dzisiejszych Szkół 5-cio klasowych, mogą być zostawione tymczasowo przy pięciu klasach gimnazjalnych, jeżeli nie będzie można otworzyć wszystkich siedmiu. Co rok wszakże ma być przydawana jedna klasa, tak, aby Gimnazja te w przeciągu lat dwóch były całkowite i zupełne. Gimnazjum w Szczebrzeszynie otwarte być ma w części lub całkowicie, w miarę jak Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego opatrzy gmach szkolny w sprzęty i potrzeby szkolne i dobierze potrzebnych Nauczycieli.

ROZDZIAŁ VIII.

Liceum w Lublinie.

Art. 100. Na miejsce Warszawskiego Instytutu Szlacheckiego, który się znosi, ustanawia się Liceum w Lublinie o VIII-miu klasach, które w gmachu dzisiejszego Gimnazjum Lubelskiego pomieszczone zostanie.

Art. 101. Co do przedmiotów wykładu, ich zakresu i liczby godzin w tygodniu, pierwsze siedem klas Liceum w Lublinie odpowiadać mają siedmiu klasom każdego Gimnazjum. W klasie VIII-ej dopełniającej ogólnej instrukcji dla młodzieży nie zamierzającej udać się do Szkoły Głównej, wykładane być mają:

a) Historja ważniejszych epok filozofji.

b) Historja sztuk pięknych i estetyka.

c) Ekonomja polityczna ze statystyką i częścią nauki o finansach.

d) Algiebra wyższa i rachunek różniczkowy i integralny.

e) Główne zasady architektury z inżynierją.

f) Gospodarstwo wiejskie.

g) Praktyczna kontynuacja nauki języków: polskiego, rosyjskiego, łacińskiego i francuskiego, polegająca na czytaniu w klasie autorów i na ćwiczeniach piśmiennych.

h) Rysunek figur, linearny, architektoniczny i lawowanie.

Art. 102. Liceum w Lublinie ma być w części zakładem naukowym zamkniętym, a w części wolnym, dla uczniów przychodnich wszelkiego stanu.

Art. 103. Liczba pensjonarzy, bez różnicy pochodzenia, ogranicza się do stu. Opłata zaś roczna za naukę, wprawę domową w językach, utrzymanie, leczenie i t. d. oprócz garderoby i bielizny naznacza się rs. 225. Oprócz tej opłaty, uczniowie po raz pierwszy wstępujący do Pensjonu Liceum, składają jednorazowo po rs. 25. Uczniowie zaś przychodni składać będą tylko opłatę wstępną, dla Gimnazjów przepisaną.

Art. 104. Każdy pensjonarz ma mieć wyprawę własną, ściśle oznaczoną co do liczby i formy sukien, co do liczby bielizny, tak do noszenia, jak pościelnej i stołowej. Garderoba ta w pewnych oznaczonych terminach powinna być przez rodziców lub opiekunów odnawiana, a zakład o'>owiązany tylko utrzymać ją w porządku i całości, póki odnowioną nie zostanie.

Art. 105. Żywienie uczniów nie powinno być w ręku zwierzchności Liceum, ani żadnego gospodarczego Komitetu, ale ma byc oddane jakiemu przedsiębiorcy za pewną oznaczoną od osoby opłatą.

Podobnymże sposobem zakład we wszystkie potrzeby opału, światła, oprania bielizny, lekarstw, pomocy naukowych i t. d., opatrywany być powinien.

Art. 106. Szczegółowe przepisy, tyczące się zakresu przedmiotów, wykładających się w klasie VIII-ej porządku wewnętrznego Liceum, karności nad pensjonarzami, liczby Guwernerów i Nauczycieli talentów, służby kancelaryjnej i innej, rozwinięte być mają przez Radę Administracyjną na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 107. Nim Liceum w Lublinie według powyższych zasad uorganizowanem zostanie, wszystkie klasy dzisiejszego Gimnazjum, urządzone podług przepisów niniejszej Ustawy, zaraz otwarte zostaną.

ROZDZIAŁ IX.

O Rektorach, Prefektach i Nauczycielach.

Art. 108. Każde Gimnazjum mieć będzie oddzielnego Rektora, obowiązanego przytem wykładać pewną liczbę godzin tego przedmiotu, którego był Nauczycielem.

Art. 109. Rektor Gimnazjum dopóki pełni ten obowiązek, zaliczonym być ma do urzędników klasy VI-ej.

Art. 110. W stosunkach służbowych zależny on wprost od Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego i od niej tylko odbiera polecenia.

Art. 111. Postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Ko

misji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, określi szczegółowo atrybucje władzy, jego obowiązki i odpowiedzialność.

Art. 112. Jeden ze starszych Nauczycieli, a mianowicie Nauczyciel religji, jeśli ma wiek i powagę, ma być naznaczony Pomocnikiem Rektora do utrzymania porządku w Gimnazjum i karności szkolnej i nosić tytuł Prefekta. W Liceum tylko Lubelskiem będzie osobny Inspektor.

Art. 113. Nauczyciel do pełnienia obowiązku tego powołany, obok płacy nauczycielskiej, pobierać będzie dodatek, który etat poniżej zamieszczony oznacza.

Art. 114. Instrukcja, wydać się mająca przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego, określi szczegółowo obowiązki Prefekta i stosunek zależności jego względem Rektora Gimnazjum.

Art. 115. Każde Gimnazjum mieć będzie 14-tu Nauczycieli, a mianowicie: do nauki religji, języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, rysunków i kaligrafji po jednemu; do języków łacińskiego i greckiego po dwóch; do nauk matematycznych, fizyki, chemji, geografji matematycznej i historji naturalnej po czterech; do geografji i historji po dwóch. Nauczyciele religji innych wyznań i Nauczyciel śpiewu, mogą być przybrani.

Art. 116. Ćwiczenia gimnastyczne gdzie się okaże możność, urządzone być mają przy Gimnazjach.

Art. 117. Każde Gimnazjum mieć będzie Sekretarza, Pisarza razem, Murgrabiego i Stróża.

ROZDZIAŁ X.

O przyjmowaniu uczniów, opłacie szkolnej i egzaminach.

Art. 118. Nie mający wieku lat 10-ciu i mający więcej jak 13, do klasy I-ej Gimnazjum i Szkoły Powiatowej przyjmowani być nie mogą.

Art. 119. Każdy uczeń wstępujący do Gimnazjum i Szkoły Powiatowej powinien mieć metrykę chrztu lub urodzenia i świadectwo szczepionej ospy. Jeżeli przechodzi z jednej Szkoły Królestwa do drugiej, powinien mieć świadectwo tej Szkoły, w której nauki pobierał. Poddani zaś Cesarstwa, winni przedstawić świadectwo Władzy właściwej Cesarstwa, iż do kształcenia się w Gimnazjum lub Szkole Powiatowej, nie zachodzi przeszkoda. Żadne inne świadectwa i dowody, nie będą wymagane.

Art. 120. Każdy uczeń, przy wstępie do Gimnazjum lub Szkoły Powiatowej, uiszcza opłatę szkolną w ratach półrocznych, według form i przepisów dotychczasowych. Opłata szkolna wynosić ma: w Szkołach Powiatowych po rs. 8, a w Gimnazjach i w Liceum w Lublinie po rs. 15 rocznie.

Art. 121. Od opłaty szkolnej uwalniają się tylko:

a) Biedni a wzorowi uczniowie po trzech z każdej klasy, tak Gimnazjów, jak i Szkół Powiatowych, oprócz z klasy I-ej.

b) Synowie Nauczycieli, ale tylko w tym zakładzie naukowym, na którego etacie ojciec się znajduje.

Art. 122. Uczniowie biedni, w artykule poprzedzającym pod lit. *a* oznaczeni, uwolnieni być mogą od opłaty szkolnej, tylko za decyzją Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, na skutek świadectw ubóstwa, wydanych przez Gubernatorów Cywilnych i świadectw pilności i obyczajów, wydanych przez Zwierzchników tych Szkół, w których nauki pobierają.

Art. 123. Egzamina mają być dwojakie: jedne coroczne, dające promocję z niższej klasy do wyższej i świadectwa z ukończonej Szkoły; drugie wstępne, dające wstęp ze Szkoły niższej do wyższej i świadectwa uzdolnienia do tego przyjęcia.

Art. 124. Egzamina wstępne będą: początkowe, dające wstęp do klasy I-ej Gimnazjów i Szkół Powiatowych; pośrednie, dające wstęp do klasy V-ej Gimnazjów i egzamina dojrzałości, dające wstęp do Szkoły Głównej.

Art. 125. Mający wejść do klasy I-ej Gimnazjum lub Szkoły Powiatowej, winni są złożyć egzamin wstępny początkowy i uzyskać świadectwo uzdolnienia do klasy I-ej.

Art. 126. Każdy uczeń tak Gimnazjum, jak i Szkoły Powiatowej, każdy także, który się kształcił prywatnie, aby być przyjętym do klasy V-ej Gimnazjum, winien jest złożyć egzamin wstępny pośredni i uzyskać świadectwo uzdolnienia do tejże klasy.

Art. 127. Żaden uczeń po ukończeniu Gimnazjum i Liceum, niemniej i taki, który się kształcił prywatnie, nie może być dopuszczonym do składania egzaminu dojrzałości, jeżeli nie złoży świadectwa uzdolnienia do klasy V-ej Gimnazjum.

Art. 128. Każdy uczeń, przechodzący z jednego Gimnazjum do drugiego, z jednej Szkoły Powiatowej do drugiej, lub ze Szkoły Powiatowej przed ukończeniem w niej czterech klas, do Gimnazjum, jeżeli ma dobre świadectwo nauki i obyczajów z tej klasy w której się znajdował, może być przyjęty do klasy następnej bez egzaminu.

Art. 129. Każdy kto się kształcił prywatnie, i życzy sobie wejść do klasy VI-ej lub VII-ej Gimnazjum, oprócz właściwego egzaminu do tej klasy, do której wejść pragnie, powinien jeszcze złożyć egzamin wstępny pośredni, lub mieć świadectwo uzdolnienia do klasy V-ej gimnazjalnej.

Art. 130. Postanowienie Rady Administracyjnej na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przepisze sposób egzaminów promocyjnych, formę i programata egzaminów wstępnych, a także szczegółowe prawidła zachowania się uczniów i karności szkolnej.

DZIAŁ TRZECI.

Zakłady Rządowe Naukowe Żeńskie.

ROZDZIAŁ I.

Instytut Aleksandryjsko-Maryjski Wychowania Panien.

Art. 131. Dzisiejszy Instytut Aleksandryjski Wychowania Panien przenosi się z Nowej Aleksandrji do Warszawy, gdzie w połączeniu z Pensją Rządową Maryjską stanowić będzie jeden zakład naukowy

żeński wyższy pod nazwą Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien.

Art. 132. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski zostaje pod **Najwyższą** opieką **Najjaśniejszej Cesarzowej**, pod zwierzchnictwem Namiestnika Królestwa, a pod zawiadywaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 133. Instytut Ajeksandryjsko-Maryjski pomieszczonym być ma w gmachu b. Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.

Art. 134. Gmachy dzisiejszego Instytutu Aleksandryjskiego przeznaczają się na Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny, a gmach Pensji Rządowej Maryjskiej na Gimnazjum.

Art. 135. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski, jako zakład naukowy zamknięty, składać się będzie z samych pensjonarek, których liczba ogranicza się do 120.

Art. 136. Bezpośredni zarząd Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego powierza się Przełożonej Instytutu, którą na wniosek Komisji Rządowej i przedstawienie Namiestnika zatwierdza **Najjaśniejsza Cesarzowa.**

Art. 137. Do pilnowania porządku i akuratności w wykładzie nauk będzie osobny Inspektor Naukowy przez Komisję Rządową mianowany.

Art. 238. Komisja Rządowa wyznaczy jednego z Członków Rady Wychowania Publicznego, którym będzie stałym Wizytatorem Instututu i czuwać ma nad kierunkiem nauk i częścią ekonomiczną i rachunkową.

Art. 139. Wizytator stały, w razie potrzeby składa raporta swe wprost Dyrektorowi Głównemu.

Art. 140. Wszystkie interesa, tyczące się części naukowo-wychowawczej decydują się w Radzie Pedagogicznej Instytutu, zbierającej się co miesiąc. Rada Pedagogiczna składa się z Wizytatora, z Przełożonej, z Inspektora, z jednej starszej Guwernantki, z dwóch Nauczycieli i dwóch Nauczycielek. Wszystkie zaś interesa, tyczące się części ekonomicznej i gospodarskiej Instytutu decydują się w Komitecie Gospodarczym, odbywającym posiedzenia swe co tydzień i złożonym z Przełożonej, z Inspektora i z jednej starszej Guwernantki.

Art. 141. Dla dopilnowania wykonania Ustawy i przepisów Administracyjnych, Wizytator Instytutu bywa obecnym i na posiedzeniach Komitetu gospodarczego.

Art. 142. Sekretarzem Rady Pedagogicznej będzie jeden z Nauczycieli, Członków tejże Rady, przez nią wyznaczony, a protokół posiedzeń Komitetu prowadzi Kontroler Instytutu.

Art. 243. Oprócz wyżej wymienionych osób, Instytut mieć będzie potrzebną liczbę Nauczycieli, Nauczycielek, Guwernantek, Lekarza i odpowiednią służbę kancelaryjną i inną.

Art. 144. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski będzie miał sześć klas do wykładu nauk, na cały kurs Instytutu przepisanych, a oprócz tego i klasę dodatkową pedagogiczną.

Art. 145. Następujące nauki wykładane będą w sześciu klasach Instytutu:

a) Nauka religji i moralności z historją świętą.

b) Język polski i literatura.

c) Język rosyjski.
d) Język francuski.
e) Język niemiecki.
f) Arytmetyka z początkami buchalterji gospodarskiej.
g) Historja naturalna.
h) Wiadomości z fizyki i chemji.
i) Geografja matematyczna.
k) Geografja.
l) Historja powszechna i rosyjska.
m) Historja polska.
n) Higiena.
o) Gospodarstwo domowe.
p) Pedagogika.
q) Rysunki.
r) Kaligrafja.
s) Roboty kobiece — muzyka i tańce, śpiew kościelny i choralny.

Art. 246. Śpiew solowy, oraz języki angielski i włoski dawane będą za osobną opłatą w godzinach po za planem.

Art. 147. Klasa dodatkowa pedagogiczna przeznacza się na kształcenie Guwernantek.

Przyjmowane do niej będą panny po ukończeniu Instytutu i Szkoły Wyższej Rządowej. Z tych dziesięć wybranych przez Radę Instytutu, za decyzją Komisji Rzadowej, mieć będą całe utrzymanie w Instytucie, oprócz odzieży i bielizny. Inne przyjmowane być mają za zwyczajną opłatą.

Art. 148. W klasie dodatkowej wykładane będą w dalszym ciągu i ze względem pedagogicznym.

a) Nauka religji i moralności.
b) Język polski, rosyjski, francuski i ich literatura.
c) Historja naturalna z jej zastosowaniem do zajęć i przeznaczenia kobiet.
d) Higiena, ze wskazaniem sposobów urządzenia apteczek domowych i środków leczenia w przypadkach nagłych.
e) Pedagogika w dalszem praktycznem rozwinięciu i zastosowaniu.
f) Praktyczne zajmowanie się gospodarstwem domowem.

Oprócz teorji uczennice tej klasy zajmować się będą ćwiczeniami praktycznemi w niższych klasach Instytutu i wykładem w nich lekcji, według rozporządzenia Przełożonej i pod okiem Nauczycieli i Nauczycielek.

Art. 149. Do Instytutu przyjmowane będą panny bez różnicy stanu i pochodzenia. Poddane zaś Cesarstwa przyjmowany być mogą do Instytutu nie inaezej jak za zezwoleniom Władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 150. Mające mniej niż lat 9 i więcej niż lat 13 skończonych, dó klasy I-ej przyjęte być nie mogą.

Art. 151. Starsze nad lat 13 do 16 skończonych mogą być przyjęte po złożeniu egzaminu do klas wyższych, aż do IV-ej włącznie.

Art. 152. Przy wstępie do Instytutu potrzebną jest metryka chrztu lub urodzenia i świadectwo odbytej ospy szczepionej lub naturalnej. Poddane zaś Cesarstwa winne przedstawić świadectwa Władzy

właściwej Cesarstwa, iż do przyjęcia ich do Instytutu nie zachodzi przeszkoda. Inne świadectwa i dowody wymagane nie będą.

Art. 153. Za naukę, muzykę i tańce, za pomoce naukowe, utrzymanie, pościel i leczenie wnosi się opłata w dwóch półrocznych ratach po 150 rs. rocznie. Prócz tego każda z nowo wstępujących pensjonarek wnosi opłatę jednorazową rs. 15. Dostarczenie odzieży, bielizny do noszenia i pościelnej należy do rodziców i opiekunów.

Art. 154. Stypendja do dzisiejszego Instytutu Aleksandryjskiego przywiązane, jeżeli się inaczej nie oświadczą ofiarodawcy, przeniesione będą do Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego w Warszawie.

Art. 155. Fundusz jaki Skarb Królestwa na utrzymanie Instytutu Aleksandryjskiego i Pensji Maryjskiej dotąd wypłacł, wciela się do ogólnych funduszów edukacyjnych.

Art. 156. Etat oznacza płace osób do składu Instytutu należących, oraz fundusz potrzebny na też płace i na utrzymanie Instytutu, powstały tak z opłat od uczennic, jak i z części funduszu Skarbowego, o którym w powyższym artykule mowa.

Art. 157 Rada Administracyjna, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, w rozwinięciu powyższych przepisów, oznaczy obowiązki osób do składu Instytutu należących, atrybucje Rady Instytutu i Komitetu Gospodarczego, określi zakres nauk, formę egzaminów, ich czas, nagrody uczennic za pilność i postępy w naukach, oraz przywileje tych, które cały kurs 6-cio letni ukończą, lub i klasę dodatkową z pożytkiem przejdą.

ROZDZIAŁ II.

Szkoła Wyższa Żeńska Rządowa w Warszawie.

Art. 158. Szkoła Wyższa Żeńska w Warszawie ma być jak dotąd utrzymywaną kosztem Skarbu Królestwa. Nosić ona będzie tytuł Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej. Pozostałe Szkoły Wyższe Żeńskie w Płocku, w Kaliszu, w Radomi, w Lublinie i w Suwałkach i oddział 4-o klasowy w Warszawie, kosztem Rządu utrzymywane, znoszą się.

Art. 159. Szkoła Wyższa Rządowa w Warszawie jest pod zwierzchnictwem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego a pod bezpośredniem zawiadywaniem Dyrektora, któremu do pomocy dodaną być ma Nadzorczyni, pilnująca porządku w klasach i czuwająca nad nad moralnością i obyczajami panien.

Art. 160. Oprócz wyżej wymienionych osób, do składu jej wchodzą: Nauczyciele, Nauczycielki, Dozorczynie klas i Sekretarz.

Art. 161. Szkoła Wyższa Rządowa dzieli się na sześć klas, w których wykładają się nauki następujące:

a) Nauka religji i moralności z historją świętą.
b) Język polski i literatura.
c) „ rosyjski.
d) „ francuski.
e) „ niemiecki.
f) Arytmetyka ze wskazaniem sposobów prowadzenia ksiąg rachunkowych w gospodarstwie domowem.
g) Historja naturalna.

h) Wiadomości z fizyki i chemji.
i) Geografja matematyczna.
k) Historja powszechna.
l) „ polska.
m) Geografja.
n) Pedagogika.
o) Hygiena.
p) Rysunki.
q) Kaligrafja.
r) Śpiew kościelny.
s) Roboty ręczne.

Ar. 162. Zakres tych przedmiotów i liczbę godzin określi Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, przepisze także sposób i formę egzaminów, czas w którym mają być odbywane, oznaczy oraz nagrody, jakie udzielany być mają pannom za pilność i postęp w naukach.

Art. 163. Do Szkoły Wyższej przyjmowane być mają bez różnicy stanu i wyznania panny nie młodsze jak lat 9 skończonych i nie starsze jak lat 15. Mające więcej jak lat 15 mogą być przyjęte tylko do klas wyższych poczynając od klasy IV.

Art. 164. Liczba uczennic ogranicza się tylko możnością dogodnego pomieszczenia ich w każdej klasie w budynku, który Szkoła zajmuje.

Art. 165. Przy wstępie panien do szkoły, oprócz metryki urodzenia lub chrztu i świadectwa szczepionej ospy, żadne inne świadectwa i dowody wymagane nie będą. Poddane zaś Cesarstwa mogą być przyjmowane do Szkoły nie inaczej, jak po złożeniu świadectwa Władzy właściwej Cesarstwa, iż do przyjęcia ich do szkoły nie zachodzi przeszkoda.

Art. 166. Egzamin wstępny odbywa się w obecności Dyrektora, i panny przyjmują się do tej klasy, do której okażą się usposobionemi.

Art. 167. Opłata roczna za naukę oznacza się w 3-ch klasach niższych po rs. 15, a w 3-ch klasach wyższych po rs. 20. Dochód ztąd powstały wnosi się do Skarbu Królestwa.

Art. 168. Rada Administracyjna, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, rozwinie powyższe zasady i określi obowiązki i wzajemną zależność osób do składu Szkoły należących, oznaczy oraz atrybucje Rady Szkolnej i to wszystko, co części naukowej i administracyjnej dotyczy.

DZIAŁ CZWARTY.

Zakłady Wyższe Specjalne i Szkoły Rolnicze.

ROZDZIAŁ I.

Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny.

Art. 169. W miejsce Gimnazjum Realnego Warszawskiego i Instytutu Gospodarstwa i Leśnictwa w Marymoncie, ustanawia się Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny w gmachu Instytutu Wychowania Panien w Nowej Aleksandrji.

Art. 170. Wszystkie gabinety, zbiory, biblioteki b. Instytutu Gospodarstwa i Leśnictwa w Marymoncie i b. Gimnazjum Realnego w Warszawie, oraz gabinet mineralogiczny dzisiejszej Akademii Medyko-Chirurgicznej, posłużyć mają za podstawę Gabinetu Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Nowej Aleksandrji.

Art. 171. Z ogólnych funduszów edukacyjnych zakupioną być ma odpowiednia ilość przyległych pól ornych i lasów dla użytku nauki gospodarstwa i leśnictwa.

Art. 172. Przy instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Nowej Aleksandrji urządzone zostaną warsztaty mechaniczne z ustanowionych pierwotnie dla Gimnazjum Realnego w Warszawie, w których między innemi mechanicznemi pracami wyrabiane będą wzorowe narzędzia rolnicze.

Art. 173. W osadzie Nowej Aleksandrji przy Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym ustanawia się Szkoła Ogrodnicza. Urządzenie jej i rozwinięcie, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, Postanowienie Rady Administracyjnej przepisze.

ROZDZIAŁ II.

Podział Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego, przedmioty wykładu i zarząd.

Art. 174. Instytut Politechniczy i Rolniczo-Leśny dzieli się na pięć oddziałów, a mianowicie:

1) Oddział mechaników.
2) Oddział inżynierów cywilnych.
3) Oddział chemików-górników.
4) Oddział Rolniczy.
5) Oddział leśny.

W trzech pierwszych kurs nauk trwać będzie przez lat trzy, w dwóch ostatnich kurs teoretyczy będzie dwuletni.

Art. 175. W Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym wykładane będą następujące przedmioty:

1) Matematyka wyższa, obejmująca algebrę wyższą, Geometrję analityczną i rachunek różniczkowy i całkowity.
2) Miernictwo, a mianowicie: miernictwo niższe z niwelacją, miernictwo podziemne, geodezję, irrygację i drenowanie.
3) Geometrja opisująca z teorją cieniów, prespektywy, z kamieniarką i ciosełką.
4) Fizyka ogólna z meteorologją i klimatologją i fizyka przemysłowa z teorją machin parowych.
5) Chemja mineralna, organiczna i chemja analityczna.
6) Mechanika analityczna z kursem o wytrzymałosości materjałów i stateczności ciał.
7) Mechanika stosowana, obejmująca: teorję machin i hidraulikę, konstrukcję machin, rysowanie machin, projektowanie machin
8) Mechanika rolnicza.
9) Inżynierja cywilna, obejmująca: naukę o materjałach używanych w budownictwie i przy konstrukcji machin, inżynierję miejska

czyli kanalizację miast, wodociągi, oświetlenie gazem, konstrukcję dróg bitych, drogi żelazne, konstrukcję mostów, telegrafję elektryczną, kompozycje inżynierskie.

10) Architektura przemysłowa i wiejska wraz z anszlagowaniem.

11) Technologia mechaniczna, chemiczna, rolnicza, leśna.

12) Eksploatacja kopalń.

13) Hutnictwo.

14) Gospodarstwo rolne w całej obszerności.

15) Leśnictwo w całej obszerności.

16) Weterynarja, poprzedzona anatomją i fizjologją zwierząt domowych.

17) Zoologja.

18) Botanika.

19) Mineralogja z geognozją.

20) Buchalterja.

21) Higiena.

22) Ogólne zasady prawa i administracja krajowa.

23) Prawodawstwo przemysłowe, górnicze i policja budownicza.

24) Ekonomja polityczna i statystyka ze szczególnem zastosowaniem do handlu i przemysłu.

25) Język francuski.

26) Język niemiecki.

27) Język angielski.

28) Rysunek graficzny i ręczny.

Oprócz powyższych wykładów, uczniowie zajmować się będą pracami w laboratorjach, w warsztatach mechanicznych, zdejmowaniem planów, ekskursjami botanicznemi, leśnemi, zwiedzaniem kopalń, zakładów przemysłowych, gospodarstw słynnych i t. p.

Art. 176. Do wykładu wymienionych przedmiotów, Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny mieć będzie 17-tu Profesorów; z tych 8-iu Radnych, 10-ciu Nauczycieli, 2-ch Preparatorów, 2-ch Zawiadowców warsztatów. Nadto wzywane będą corocznie na pewien czas osoby, poświęcajace się pewnym specjalnościom, mającym związek z naukami wykładanemi, a które dłuższego wykładu nie potrzebują.

Art. 177. Kursa nauk będą półroczne. Pierwsze półrocze rozpoczynać się ma od 1-go Października i trwać do 15-go Marca; drugie półrocze od 15 Marca trwać będzie do 15-go Sierpnia. Dni od 1-go do 15-go Sierpnia przeznaczają się na egzamina; połowa Sierpnia i Wrzesień na wakacje.

Art. 178. Do Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego przez cztery pierwsze lata przyjmowani będą tacy uczniowie, którzy złożą egzamin wstępny według programatu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przepisać się mającego; po upływie zaś tego czasu, tylko uczniowie opatrzeni świadectwami dojrzałości.

Art. 179. Po wysłuchaniu nauk przepisanych dla każdego oddziału i złożeniu egzaminu, uczniowie otrzymywać będą świadectwa z ukończonych kursów w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym.

Art. 180. Opatrzeni takiemi świadectwami uczniowie, jeżeli odbędą z korzyścią dwuletnią praktykę w dobrach znanych ze wzorowego

gospodarstwa, lub jednoroczą praktykę w zakładach fabrycznych, kopalniach, bądź rządowych, bądź prywatnych, mogą przystępować do składania egzaminów praktyczno-teoretycznych i za udowodnieniem dostatecznych wiadomości, uzyskują patenta na agronomów, inżynierów cywilnych, lub agronomów i inżynierów ze szczególnym dla kraju pożytkiem.

Art. 181. Przy ostatecznych egzaminach na patenta, oprócz Profesorów zakładu, asystować mogą osoby wyznaczone przez Zarząd Okręgu Komunikacji i przez Komisję Skarbu.

Art. 182. Ci z uczniów trzech wydziałów technicznych, którzy ze szczególnym pożytkiem dla kraju ukończyli praktyczno-teoretyczne egzamina w Instytucie Politechnicznym, za uznaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mogą być wysłani za granicę celem dalszego kształcenia się. Liczbę uczniów mających się wysyłać i liczbę lat ich pobytu za granicą, postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, określi.

Art. 183. W Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym sposób obsadzania katedr profesorskich, sposób egzaminowania uczniów, opłata za naukę, przepisy karności dla uczniów, będą takie same jak w Szkole Głównej Warszawskiej. Zakres zaś wykładanych przedmiotów, liczba godzin na każdy przedmiot, szczegółowe ich programata, ustanowione zostaną postanowieniem Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 184. Uczniowie Instytutu nie noszą żadnego munduru i przez czas nauk wolni są od stawania do spisu i zaciągu wojskowego.

Art. 185. Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny zostaje pod bezpośredniem zawiadywaniem Dyrektora.

Art. 186. Dyrektor wraz z dwoma Inspektorami i 8-miu Profesorami radnymi, przez grono Nauczycielskie Instytutu wybieranymi, a przez Komisję Rządową zatwierdzonymi, stanowić będą Radę Instytutu, do której należyć ma rozpoznawanie czynności dotyczących uczniów, jako to: przyjmowanie, promowanie, przysądzanie kar za przewinienia, kwalifikowanie do stypendjów i t. p., a nadto inicjatywa wniosków do Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mających na celu dobro i postęp zakładu. Przy rozbiorze przedmiotów naukowych, Dyrektor może zawezwać na Radę tych Profesorów, którzy zajmują się wykładem nauk, związek z przedmiotem dyskusji mających. Protokóły posiedzeń Rady prowadzi jeden z Członków Rady, wybrany przez Dyrektora.

Art. 187. Wszelkie czynności, dotyczące wewnętrznego Zarządu Instytutu, gospodarstwa rolnego, prowadzenie kasy, poruczają się Zarządowi Instytutu, złożonemu z Dyrektora, dwóch Inspektorów i Sekretarza, protokóły posiedzeń prowadzącego.

Art. 188. Oprócz wyżej wymienionych osób, do składu Instytutu Politechnicznego i Polniczo-Leśnego wchodzą: Profesorowie, Nauczyciele, Biblotekarz, zarządzające gospodarstwem na folwarkach, Zawiadowcy warsztatów, Kontroler, Płatnik, Kanceliści i służba niższa Instytutowa i Ekonomiczna. Obowiązki i wzajemną zależność tych osób

określi postanowienie Rady Administracyjnej na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 189. Klasę w hierarchji urzędowej i płace osób do składu Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego wchodzących, oznacza etat poniżej zamieszczony.

ROZDZIAŁ III.

Szkoły Rolnicze.

Art. 190. Szkoły Rolnicze w Niegłosach pod Płockiem, w Radomsku i szkoła wiejska w Burakowie nazywać się będą Szkołami Niższych Oficjalistów Wiejskich i przeznaczają się na wyłączne kształcenie się młodych ludzi do niższych posług gospodarskich. Pozostałe dwie Szkoły Rolnicze, pod Lublinem i Radomiem, rozwiązują się.

Art. 191. Do Szkół Niższych Oficjalistów Wiejskich, oprócz uczniów pensjonarzy, którzy mają płacić po 50 rs. za życie i ubranie, mogą być przyjmowani i uczniowie przychodni z otaczających włości. Tacy eksterni nie wnoszą za naukę żadnej opłaty, są jednak obowiązani łącznie z pensjonarzami do wykonywania robót w gospodarstwach szkolnych.

Art. 192. Stypendja rządowe w Szkołach Niższych Oficjalistów Wiejskich znoszą się.

Art. 193. Szkoły dla Niższych Oficjalistów Wiejskich pozostają nadal pod zwierzchnictwem Dyrektora Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego, bliższy wszakże nadzór nad każdą z tych szkół, powierza się dwom właścicielom ziemskim, wybranym przez Rady Powiatowe tych powiatów, w których znajdują się Szkoły, a potwierdzonym przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 294. Wybrani właściciele ziemscy do czuwania nad pomyślnością i dobrym kierunkiem Szkoły, nosić będą tytuł Opiekuna i Zastępcy Opiekuna Szkoły.

Art. 195. Na przedstawienie Rad Gubernjalnych, a na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, Rada Administracyjna zatwierdzać może urządzenie nowych Szkół dla niższych oficjalistów wiejskich.

Art. 196. Przy podaniu Rad Gubernjalnych, zaniesionem do Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, winna być dołączoną deklaracja właściciela ziemskiego, posiadającego w swych dobrach gospodarstwo postępowe, mocą której zobowiąże się na użytek Szkoły dla niższych wiejskich oficjalistów dostarczyć bezpłatnie odpowiedni lokal, opał i cztery morgi gruntu pod ogrody szkolne warzywne i owocowe. Inne wydatki, jako to: płace dla dwóch Nauczycieli, koszta wewnętrznego urządzenia Szkoły, narzędzia ogrodnicze i t. p., pokryte będą z funduszów edukacyjnych.

Art. 197. W nowo zakładanych Szkołach dla niższych oficjalistów wiejskich mogą być przez Nauczyciela utrzymywani pensjonarze, oddawani przez rodziców lub właścicieli wiejskich za dobrowolną umową.

Art. 198. Uczniowie nowo zakładających się Szkół dla niższych oficjalistów nie płacą za naukę, lecz w czasie przepisanym w planie

obowiązani są do robót około ogrodu szkolnego i na folwarku właściciela. Za tę ostatnią pracę, odbywaną na wymiar, winni być wynagradzani w $^1/_2$ lub $^3/_4$ płacy dziennej, a to stosownie do wartości. Pieniądze uzbierane przez każdego ucznia oddają się im na egzaminie rocznym.

Art. 199. Płace Nauczycieli Szkół dla niższych oficjalistów wiejskich, ich obowiązki, plan nauk, obowiązki Opiekunów, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, postanowienie Rady Administracyjnej oznaczy.

ROZDZIAŁ IV.

Szkoła Sztuk Pięknych.

Art. 200. Szkoła Sztuk Pięknych, istniejąca w Warszawie, rozdziela się na trzy oddziały: 1) budownictwa; 2) malarstwa; 3) rzeźby i rytownictwa. W pierwszym oddziale kurs nauk będzie czteroletni, w oddziałach zaś malarstwa, rzeźby z rytownictwem, czas pobytu naznacza się nie krótszy od 3-ch, nie dłuższy nad lat sześć, a to stosownie do talentu i pracy ucznia.

Art. 201. W Szkole Sztuk Pięknych wykładane będą następujące nauki:

1) Architektura cywilna i wicjska z projektowaniem budowli.
2) Anszlagowanie i ustawy budownicze.
3) Kurs o rzemiosłach budowlanych.
4) Mechanika stosowana, obejmująca kurs o wytrzymałości materjałów i ostateczności budowli.
5) Wiadomości z technologji zastosowane do budownictwa.
6) Wiadomości z inżynierji cywilnej potrzebne dla budowniczych.
7) Perspektywa zastosowana do Sztuk Pięknych.
8) Anatomja artystyczna ciała ludzkiego (osteologja i miologja).
9) Rysunek figur ludzkich ze sztychów, z gipsu i z modelów żywych.
10) Rysunek architektoniczny i szkicowanie budowli z natury.
11) Malarstwo historyczne.
12) Malarstwo krajobrazów (pejzaży).
13) Malarstwo perspektywiczne.
14) Modelowanie figur ludzkich z gipsów, z modelu żywego.
15) Modelowanie ornamentów.
16) Miedziorytnictwo, sztycharstwo, drzeworytnictwo i litografja.
17) Pismo święte i historja powszechna wykładana obrazowo.

Art. 202. Na następujące przedmioty:

a) Geometrję analityczną i rachunek wyższy.
b) Geometrję opisującą.
c) Mechanikę teoretyczną.
d) Miernictwo i niwelację.
e) Estetykę w jej zastosowaniu do sztuk pięknych.
f) Starożytności i mitologję.

uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych uczęszczać będą do Wydziałów Szkoły Głównej.

Art. 203. Do wykładu nauk w Szkole Sztuk Pięknych przeznacza się 9-u Profesorów, z tych 6-u Radnych i 4-ch Nauczycieli.

Art. 204. Komisja Rządowa według uznania swego lub naznacza sama Profesorów i Nauczycieli, lub ogłasza konkurs dla obsadzenia wakującej posady.

Art. 305. W Szkole Sztuk Pięknych kursa rozłożone będą na półrocza. Półrocze pierwsze rozpoczyna się od 1-go Października i trwa do 15-go Marca; drugie półrocze trwać ma od 15-go Marca do 30-go Lipca. Dni od 1-go do 15-go Sierpnia przeznaczają się na egzamina i wystawę prac uczniów. Połowa Sierpnia i Wrzesień przeznaczają się na czas wakacyjny.

Art. 206. Na wydziały Szkoły Sztuk Pięknych przez pierwsze lat cztery przyjmowani będą uczniowie po egzaminie wstępnym według programu na ten cel ułożyć się mającego. Po upływie tego czasu, przedstawiający tylko świadectwo dojrzałości, na którybądź wydział przyjmowani być mogą.

Art. 207. Po wysłuchaniu przepisanych nauk i złożeniu odpowiedniego egzaminu, uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych otrzymywać będą świadectwa z ukończonych kursów budownictwa, malarstwa lub rzeźby.

Art. 208. Opatrzeni takim świadectwem uczniowie oddziału budownictwa, po rocznej praktyce w obowiązkach konduktora przy budowlach rządowych lub prywatnych, stawać mogą do egzaminów praktyczno-teoretycznych i za udowodnieniem wymaganych wiadomości otrzymują dopiego patenta na budowniczych klasy 3-ej czyli konduktorów budownictwa.

Art. 209. Uczniowie oddziału malarstwa, rzeźby i rytownictwa, jeżeli we dwa lata po odbyciu kursów szkolnych przedstawią prace świadczące o ich talencie i postępie w sztuce, mogą otrzymywać patenta na stopnie artystów wyzwolonych.

Art. 210. W Szkole Sztuk Pięknych ustanawiają się stypendja rządowe dla wysyłania zagranicę celem dalszego kształcenia takich artystów wyzwolonych lub budowniczych, którzy według opinji zgromadzenia Profesorów w Szkole nauczających, posiadają szczególne zdolności.

Art. 211. Obrazy i posągi przez stypendystów za granicą wykonane, a także kopje znakomitych dzieł do zrobienia im polecone, nabywane być mogą do muzeum za osobnem wynagrodzeniem, przez Radę Szkolną Sztuk Pięknych oznaczyć się mającem.

Art. 212. Czas pobytu za granicą stypendystów rządowych zależeć będzie od prac przez nich nadsyłanych na wystawę, którą Szkoła corocznie obowiązana jest urządzać.

Art. 213. W czasie pobytu w Szkole Sztuk Pięknych uczniowie nie noszą żadnego munduru i przez ten czas wolni są od spisu i zaciągu wojskowego.

Art. 214. Przy ostatecznym egzaminie na patenta, oprócz Profesorów Szkoły Sztuk Pięknych, asystować mogą osoby wyznaczone przez Radę Budowniczą, lub inne przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego zaproszone.

Art. 215. Zakres przedmiotów wykładanych w Szkole Sztuk

Pięknych, liczba godzin w tygodniu, forma egzaminów w oddziałach i wysokość opłaty za naukę, oznaczone będą w osobnem postanowieniu Rady Administracyjnej na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 216. Szkoła Sztuk Pięknych pozostaje pod zwierzchnictwem Dyrektora, który jeżeli jest przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego z grona Profesorów wybrany, winien poświęcać nauce przynajmniej cztery godzin tygodniowo. Dyrektor łącznie z 6 Profesorami, po 2-ch z każdego wydziału, wybierani przez wszystkie osoby nauczające w wydziale, a zatwierdzonymi przez Komisją Rządową, stanowić będzie Radę Szkoły, która zajmować się ma:

Przyjmowaniem uczniów, ich promowaniem, zasądzaniem kar, ocenianiem prac nadesłanych, kwalifikowaniem do stypenejów rządowych i czynieniem wniosków do Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mających na celu ulepszenia, tyczące się Szkoły pod względem naukowym i artystycznym.

Art. 217. Do Rady Szkoły mogą być przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego powoływane także osoby zakładowi obce, lecz znane w kraju z prac artystycznych lub zamiłowania w Sztukach Pięknych. Tacy Członkowie Rady, w kwestjach dotyczących oceniania prac uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, mieć będą głos na równi z Profesorami zakładu.

Art. 218. Oprócz Profesorów i Nauczycieli, do składu Szkoły Sztuk Pięknych należy Sekretarz Szkoły, czuwający zarazem nad jej własnościami, Kancelista, oraz służba niższa, jako to modele, posługacze. Obowiązki tych osób wskaże osobne postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 219. Klasę w hierarchji urzędowej i płace osób należących do składu Szkoły Sztuk Pięknych, oznacza etat przy niniejszem załączony.

DZIAŁ PIĄTY.

Szkoła Główna, Seminarjum Pedagogiczne.

ROZDZIAŁ I.

Wydziały Szkoły Głównej i ich rozmieszczenie.

Art. 220. W Warszawie ustanawia się Szkoła Główna, złożona z czterech wydziałów:

a) Lekarskiego.

b) Matematyczno-fizycznego.

c) Prawa i administracji.

d) Filologiczno-historycznego.

Art. 221. Wydziały lekarski i matematyczno-fizyczny pomieszczone będą w gmachu dzisiejszej Akademji Medyko - Chirurgicznej, a wydziały prawny i filologiczno-historyczny, w jednym z pawilonów gmachu Kazimierowskiego.

Art. 222. We wszystkich wydziałach wykład nauk jest 4-letni, a w wydziale lekarskim trwa lat pięć.

Art. 223. Każdy wydział dzieli się na kursa roczne. Porządek i ustopniowanie przedmiotów, mających się wykładać w każdym kursie, jak równie oznaczenie tych, których wykład ma być półroczny lub roczny, układa Wydział, a Rada Ogólna Szkoły Głównej przedstawia do zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 224. Każdy wydział jest pod zarządem Dziekana i Rady Wydziału, a cała Szkoła Główna jest pod bezpośrednim zarządem Rektora i Rady Ogólnej, a pod zawiadywaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

ROZDZIAŁ II.

Wydział lekarski.

Art. 225. Dzisiejsza Akademja Medyko-Chirurgiczna zamienia się na wydział lekarski.

Art. 226. Wydział lekarski rządzony według ogólnych przepisow o Szkole Głównej i jej wydziałach, przechodzi pod zarząd Rektora Szkoły Głównej.

Art. 227. W wydziale lekarskim wykładane będą nauki następujące:

a) Anatomja opisowa topograficzna i praktyczne ćwiczenia.

b) Farmacja i farmakognozja.

c) Fizjologja z histologją.

d) Patologja ogólna i terapja ogólna.

e) Anatomja patologiczna i hygiena z dyetetyką.

f) Materja lekarska, nauka pisania recept i toksykologja.

g) Akuszerja, nauka o chorobach kobiet i dzieci, tudzież klinika chirurgiczna.

h) Chirurgja teoretyczna.

i) Chirurgja operacyjna, anatomja chirurgiczna z desmurgją i klinika chirurgiczna.

k) Oftalmologja i klinika oftalmiczna.

l) Patologja i terapja szczególna.

m) Medycyna sądowa, choroby umysłowe i policja lekarska z ćwiczeniami sądowo-lekarskiemi i sekcjami.

n) Klinika terapeutyczna z semjotyką.

o) Policja weterynaryjna i choroby epizotyczne.

p) Historja medycyny, urządzenia lekarskie, encyklopedja i metodologja.

q) Specjalne kursa fizyki i chemji w zastosowaniu do nauk medycznych.

Art. 228. Do wykładu powyższych przedmiotów będą Profesorowie zwyczajni, nadzwyczajni, adjunkci i docenci.

Wydział lekarski mieć będzie Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych, adjunktów. Nadto przy Profesorach anatomji będzie Prosektor i jego pomocnik, przy Profesorze farmacji, Preparator, a każdy z Profesorów i kliniki chirurgicznej i kliniki terapeutycznej, będzie miał asystenta.

Art. 229. Rada Wydziału przedstawia do Rady ogólnej rozdział przedmiotów wykładu pomiędzy Profesorów i oznaczenie, który z nich ma być powierzony dwom, a który tylko jednemu.

Taż Rada według prawideł poniżej w art. 286 i 287 przepisanych oznaczy, które z przedmiotów, lub jakie ich części przez Docentów wykładane być mają.

Art. 230. Fizyka, chemja, mineralogja, botanika, zoologja i anatomja porównawcza, które wchodziły w skład przedmiotów dzisiejszej Akademji Medyko-Chirurgicznej, za wyłączeniem specjalnych kursów fizyki i chemji, zastosowanych do nauk medycznych, oddzielają się od wydziałów fizyczno-matematycznego. Pod zawiadywanie tego wydziału przechodzi także gabinet fizyczny, laboratorjum chemiczne i zbiory do wykładu powyższych nauk odnoszące się.

ROZDZIAŁ III.

Wydział matematyczno-fizyczny.

Art. 231. Przedmioty, które w wydziale matematyczno-fizycznym wykładane będą, są:

a) Czysta matematyka, obejmująca algebrę wyższą, geometrję analityczną, geometrję opisującą, rachunek różniczkowy i integralny, rachunek warjacji i skończonych różnic, teorję liczb i rachunek prawdopodobieństwa.

b) Geometrja praktyczna i geodezja.

c) Mechanika analityczna i praktyczna.

d) Astronomja i mechanika niebieska.

e) Fizyka experymentalna, matematyczna i fizyka kuli ziemskiej.

f) Chemja nieorganiczna, organiczna i analiza chemiczna.

g) Mineralogja i geologja.

h) Botanika z anatomją, fizjologją i geografją roślin.

i) Zoologja i paleontologja.

k) Anatomja i fizjologja ciała ludzkiego i porównawcza.

f) Technologja.

Art. 232. Do wykładu powyżej oznaczonych przedmiotów wydział mieć będzie Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych, adjunktów i docentów. Nadto przy Profesorze chemji będzie preparator, a przy Profesorze anatomji porównawczej prosektor. Co do rozdziału przedmiotów pomiędzy profesorów i oznaczenia wykładów docentom zachowany być ma przepis artykułem 239 określony.

ROZDZIAŁ IV.

Wydział prawa i administracji.

Art. 233. Przedmioty, mające się wykładać w wydziale prawnym, są następujące:

a) Encyklopedja prawa.

b) Prawo rzymskie, instytucje, pandekta i historja prawa rzymskiego.

c) Historja prawa polskiego i rosyjskiego.

d) Prawo cywilne, kodeks, procedura, notarjat i hypoteka z ćwiczeniami praktycznemi.

e) Prawo kryminalne, kodeks i procedura.

f) Prawo kanoniczne.

g) Prawo handlowe.

h) Prawo publiczne i administracyjne, ogólne i krajowe.

i) Prawo publiczne Cesarstwa.

k) Ekonomja polityczna.

l) Nauka o finansach.

m) Statystyka.

n) Prawo międzynarodowe.

o) Prawo natury i filozofja prawa z historją porównawczą prawodawstw.

Art. 234. Do wykładu wszystkich tych przedmiotów wydział mieć będzie: Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych, adjunktów i docentów. Co do rozdziału tychże przedmiotów na właściwych Profesorów i wskazania, jakie z nich Docenci wykładać mają, zachowany będzie także przepis artykułem 229 objęty.

ROZDZIAŁ V.

Wydział filologiczno-historyczny.

Art. 235. W wydziale filologiczno-historycznym wykładane będą przedmioty następujące:

a) Filozofja, obejmująca logikę i metafizykę, antropologją i psychologją, etykę i historję filozofji.

b) Estetyka i historja sztuki.

c) Historja literatury polskiej.

d) Historja literatury rosyjskiej, ze względem na literaturę słowiańską w ogólności.

e) Wykład porównawczy języków słowiańskich.

f) Historja literatury powszechnej.

g) Język łaciński, literatura i starożytności rzymskie.

h) Język, literatura, starożytności greckie i archeologja.

i) Historja powszechna i historja Rosji.

k) Historja polska.

l) Bibliologja i bibliografja.

m) Pedagogika i dydaktyka.

n) Języki nowożytne: francuski, niemiecki, angielski i włoski.

Art. 236. Wydział filologiczno-historyczny do wykładu powyższych przedmiotów mieć będzie: Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych, adjunktów, docentów i lektorów. Przepisy artykułem 229 objęte i tu zachowane będą.

ROZDZIAŁ VI.

Seminarja Pedagogiczne.

Art. 237. Przy wydziałach filologiczno-historycznym i matematyczno-fizycznym urządzone być mają Seminarja do kształcenia Nauczycieli Szkół Powiatowych i Gimnazjów. W tym celu ustanawia się

12-cie stypendjów dla niezamożnych studentów, oddających się naukom filologiczno-historycznym i 12-cie dla takich, którzy się poświęcają umiejętnościom matematyczno-fizycznym i przyrodzonym. Seminarzyści ci mieć będą mieszkanie w gmachach dzisiejszej Akademji Medyczno-Chirurgicznej.

Art. 238. Stypendyści obu Seminarjów będą pod dozozem jednego z Profesorów właściwego wydziału, który z nimi mieszkać i pracami ich domowemi kierować będzie.

Art. 239. Seminarja Pedagogiczne przeznaczone są dla praktycznych ćwiczeń i zajęć w przedmiotach, objętych planem Szkół Powiatowych i Gimnazjów. Kandydaci do stanu nauczycielskiego uczyć się tu będą rozmaitych metod wykładu, odbywać pedagogiczne ćwiczenia i dawać próbne lekcje.

Ćwiczeniami temi zajmować się mają w godzinach wolnych od prelekcji, Profesorowie właściwych wydziałów przez Rektora naznaczeni, a mianowicie, z wydziału filologiczno-historycznego, jeden do języka i literatury polskiej i rosyjskiej, jeden do języka łacińskiego, jeden do języka greckiego, jeden do historji powszechnej i geografji. Z wydziału matematyczno-fizycznego: jeden do matematyki, jeden do fizyki i jeden do historji naturalnej. Profesorowie ci pobierać zato mają osobne do płacy swej dodatki, etatem oznaczone.

Art. 240. Prace w Seminarjach Pedagogicznych nieuwalniają stypendystów od słuchania wszystkich nauk w wydziałach, do których oni należą a oprócz których obowiązani są jeszcze wysłuchać kursu pedagogiki i dydaktyki.

Art. 241. Na ćwiczenia praktyczne o których mowa w art. 239, oprócz stypendystów mogą uczęszczać i inni studenci za pozwoleniem właściwego Dziekana.

Art. 242. Stypendyści, przez cały czas pobytu swego w Szkole Głównej, wolni są od poboru do wojska.

Art. 243. Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego szczegóły urządzenia Seminarjów Pedagogicznych rozwinie.

ROZDZIAŁ VII.

Skład i władze Szkoły Głównej.

Art. 244. Szkoła Główna składa się z nauczających i uczących się. Do pierwszych należą: Profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni, adjunkci, lektorowie i docenci,—do drugich studenci i wolni słuchacze.

Art. 245. Sami tylko Profesorowie zwyczajni mogą zajmować godność Rektorów i Dziekanów i zasiadać w Radzie Ogólnej Szkoły Głównej. Inne prawa i obowiązki spólne są Profesorom zwyczajnym, i nadzwyczajnym i adjunktom.

Art. 246. Lektorowie wykładają lekcje, ale do Rady wydziału nie należą, chyba za osobnem wezwaniem Dziekana. O docentach poniżej przepisanem będzie.

Art. 247. Oprócz wyżej wymienionych osób do składu Szkoły Głównej należą: Sędzia Szkoły Głównej, Sekretarz zarządu, zawiadujący kancelarją, prosektorowie, preparator i asystenci.

Art. 248. Władze Szkoły Głównej są: Rektor, Dziekani, Rady wydziałów, Rada Ogólna i zarząd Szkoły Głównej.

Art. 249. Klasę w hierarchji urzędowej i płace osób do składu Szkoły Głównej należących oznacza dołączony etat.

ROZDZIAŁ VIII.

O Rektorze.

Art. 250. Rektor jest zwierzchnikiem Szkoły Głównej i reprezentem jej we wszystkich zewnętrznych jej stosunkach. Władza jego rozciąga się do wszystkich wydziałów i ich Dziekanów.

Art. 251. Rektora, na pierwsze lat trzy, naznacza Rada Administracyja Królestwa, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Po upływie tego czasu ma być przez Radę Ogólną z grona Profesorów zwyczajnych co lat trzy obierany i na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego przez Namiestnika do zatwierdzenia **Najwyższego** przedstawiony.

Art. 252. Klasę jego urzędu i dodatek do płacy profesorskiej oznacza etat Szkoły Głównej.

Art. 253. Rektor nie przestaje pełnić obowiązków Profesorskich, nie ma jednak mieć więcej jak trzy godziny lekcji na dzień. Powiększenie tej liczby godzin zależy od jego uznania.

Art. 254. Rektor jako zwierzchnik Szkoły Głównej, czuwa nad wykonaniem przepisów w jej ustawie zawartych, nad wykonaniem postanowień do Szkoły Głównej odnoszących się, koresponduje z Władzami w interesach Szkoły Głównej, ma władzę dyscyplinarną nad studentami, wydaje dyplomy na stopnie naukowe w wydziałach przyznane, wizuje świadectwa przez Dziekanów wydawane, prezyduje w Radzie Ogólnej Szkoły Głównej w jej zarządzie; przez czas urzędowania swego jest z prawa Członkiem Rady Wychowania, składa Komisji Rządowej co pół roku ogólne sprawozdanie o stanie Szkoły Głównej.

ROZDZIAŁ IX.

O Dziekanach.

Art. 255. Każdy wydział Szkoły Głównej ma swego Dziekana. Dziekan jest reprezentantem swojego wydziału i najbliższym jego przełożonym.

Art. 256. Dziekanów wszyscy Profesorowie i Adjunkci właściwych wydziałów wybierają z grona Profesorów zwyczajnych na lat dwa.

Art. 257. Dziekani nie przestając pełnić swych obowiązków profesorskich, czuwają nad wykładem nauk w swych wydziałach, wykonywują postanowienia Rady Ogólnej Szkoły Głównej; wnoszą na tęż Radę przedłożenia, bądź własne, bądź na Radach Wydziałowych uchwalone, prezydują na posiedzeniach tychże Rad i w Komitetach Egzaminacyjnych; wydają świadectwa z odbytych egzaminów, bywają obecni na egzaminach profesorskich i wizują wydane studentom matrykuły; przyjmują do zapisu studentów i utrzymują szczegółowe ich listy.

ROZDZIAŁ X.

Rady Wydziałowe.

Art. 258. Rady Wydziałowe składają się ze wszystkich Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i adjunktów pod przewodnictwem Dziekana. W razie potrzeby na posiedzenia Wydziałowe mogą być powoływani Docenci z głosem doradczym.

Art. 259. Zwyczajne posiedzenia Rad Wydziałowych odbywają się co miesiąc. W razie potrzeby wydziały mogą być zwoływane na posiedzenia nadzwyczajne.

Art. 260. Obowiązek Sekretarza Rady Wydziału, sprawować ma jeden z młodszych Członków Rady przez Dziekana naznaczony.

Art. 261. We wszystkich przedmiotach pod dyskusję Rady podanych stanowić ma większość głosów, a równość ich zdanie Dziekana rozstrzyga.

Art. 262. Do Rady Wydziałowej należy: ułożenie półrocznego rozkładu nauk i oznaczenie godzin prelekcji; przedstawienie Radzie Ogólnej kandydatów na wakujące posady lub promowanie konkursów, rozstrzyganie o przejściu studentów z kursu na kurs, w skutek złożonych przez nich matrykuł z odbytego egzaminu, odbywanie egzaminów środkowych i ostatecznych, i przyznawanie studentom stopni lekarzy i magistrów; i odbywanie egzaminów na stopnie doktorów, roztrząsanie podanych w tym celu dyssertacji, urządzanie publicznych dysput do ich obrony i przyznawanie tychże stopni, przedstawianie Radzie Ogólnej docentów do upoważnienia dawania prelekcji według warunków, poniżej art. 281 i następnemi oznaczonych; udzielanie opinji co do pozwolenia wykładu publicznego osobom znanym z nauki i za obrębem hierarchji szkolnej będącym; wyznaczanie tematów dla studentów do rozpraw i przyznawanie za najlepsze z nich nagród przepisanych; przygotowanie do Rady Ogólnej przełożeń, tyczących się potrzeb wydziału i ulepszeń, jakie bądź w rozłożeniu przedmiotów, bądź w samym wykładzie wprowadzić można.

ROZDZIAŁ XI.

Rada ogólna Szkoły Głównej.

Art. 263. Rada Ogólna składa się: z Rektora, 4-ch Dziekanów i 8-iu Profesorów zwyczajnych, wybieranych co rok po dwóch z każdego wydziału. W Radzie Ogólnej prezyduje Rektor, a w jego nieobecności najstarszy wiekiem z Dziekanów. Na radę Ogólną wzywani być mogą przez Rektora i inni także Profesorowie zwyczajni, nadzwyczajni i adjunkci, gdy idzie o przedmiot który wykładają. W razie sądzenia przez Radę Ogólną przewinień studentów sędzia Szkoły Głównej powinien być obecnym.

Art. 264. Na posiedzeniach Rady Ogólnej znajdować się może delegowany od Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jeżeli taż Komisja uzna tego potrzebę.

Art. 265. Zwyczajne posiedzenia Rady Ogólnej odbywają się raz na miesiąc. W razie potrzeby Rektor zwołuje posiedzenie nad-

zwyczajne. Obowiązek Sekretarza Rady Ogólnej sprawuje jeden z Profesorów nadzwyczajnych przez Rektora naznaczony.

Art. 266. Dwie trzecie wszystkich Członków Rady, stanowią jej komplet. W czasie wakacji odbywać się mogą tylko posiedzenia nadzwyczajne w przedmiotach nie cierpiących zwłoki i wtedy do kompletu dostateczną jest połowa wszystkich Członków Rady.

Art. 267. Przełożenia od wydziałów wnoszą Dziekani, przełożenia od Zarządu Szkoły Głównej wnosi sam Rektor. Każdy Członek ma także prawo wnosić przełożenia od siebie w przedmiotach do atrybucji Rady należących.

Art. 268. Rada Ogólna decyduje większością głosów, a równość ich rozstrzyga Rektor.

Art. 269. Protokół Rady utrzymuje jej Sekretarz. Niezgadzający się z decyzją większości, mogą rozpisy swe do protokółu dołączyć.

Art. 270. Rada Ogólna za przybraniem wszystkich Profesorów zwyczajnych obiera Rektora; wybranych przez siebie, na przedstawienie wydziałów: Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i adjunktów, przedstawia Komisji Rządowej do zatwierdzenia; rozstrzyga ostatecznie w rzeczach naukowych rewiduje i zatwierdza całkowity rozkład nauk zrobiony we właściwych wydziałach; czyni przedstawienia zmierzające do dobra i do postępu Szkoły Głównej; rozpoznaje przełożenia do Zarządu wniesione i sprawdza w końcu roku jego rachunki; rozstrzyga kwestje sporne i wątpliwe co do egzaminów, dyplomów, przyjmowania studentów, przejścia ich z kursu na kurs; sądzi przewinienia studentów w zakresie oznaczonym w art. 347, przedstawia do usunięcia od obowiązków osoby w zawiadywaniu Szkoły Głównej będące, w razie ich zaniedbania się w obowiązkach: rozpoznaje i zatwierdza sprawozdania o czynnościach i stanie Szkoły Głównej, które Rektor co pół roku Komisji Rządowej składa.

ROZDZIAŁ XII.

Zarząd Szkoły Głównej.

Art. 271. Zarząd Szkoły Głównej składa się z Rektora jako Prezydującego i z czterech Dziekanów. W razie potrzeby Rektor powołuje na posiedzenia Zarządu Sędziego Szkoły Głównej.

Art. 272. Posiedzenia Zarządu odbywają się raz na tydzień, w dniu stale na to oznaczonym. Protokóły posiedzeń prowadzi Sekretarz zarządu.

Art. 273. Do Zarządu należy administracja Szkoły Głównej w ogólności; przyjmowanie zaliczeń na wydatki etatem przeznaczone, wypłata płac, zawieranie umów, czynienie wszelkich wypłat i prowadzenie rachunków, według przepisów obowiązujących. Zarząd ma nadzór nad utrzymaniem w porządku gmachów Szkoły Głównej, oraz gabinetów i zbiorów, które do niej należą; prowadzi z różnemi władzami korespondencje, tyczące się potrzeb i interesów Szkoły; ma władzę dyscyplinarną nad studentami, w zakresie określonym art. 345; co miesiąc przedstawia Komisji Rządowej wypis z protokółów swoich posiedzeń.

Art. 274. Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej

Wyznań i Oświecenia Publicznego w rozwinieniu powyższych zasad, określi: formę wyboru Rektora i Dziekanów, ich obowiązki i atrybucje, tudzież obowiązki i atrybucje Rad Wydziałowych, Rady Ogólnej i Zarządu.

ROZDZIAŁ XIII.

O Profesorach, Adjunktach, Lektorach i innych osobach, należących do wykładu nauk.

Art. 275. Do wykładu nauk we wszystkich czterech wydziałach Szkoły Głównej, będzie 35-u Profesorów zwyczajnych, 15-stu nadzwyczajnych, 11-stu Adjunktów i 4-ch Lektorów. Liczba docentów dopuszczonych do wykładu nie oznacza się.

Art. 276. Oprócz Profesorów i Adjunktów wydziału lekarskiego, pierwszych Profesorów, Adjunktów i Lektorów, w pozostałych trzech wydziałach, wybiera i naznacza Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, mając wzgląd na stopnie, zasługi naukowe i doświadczenie już nabyte przez nauczanie w wyższych zakładach naukowych.

Art. 277. Nieposiadający tych kwalifikacji, mogą być powołani tymczasowo do wykładu niektórych przedmiotów, a po pewnym przeciągu czasu, na przedstawienie zawiązanej już Rady Ogólnej, zatwierdzeni jako Profesorowie nadzwyczajni lub Adjunkci.

Art. 278. Każdy z Profesorów nadzwyczajnych i Adjunktów, tym sposobem zatwierdzony, jeśli po dwóch latach wykładu publicznie obroni napisaną przez siebie rozprawę, może mieć przyznany stopień Doktora i nabyć prawa do wyboru na Profesora zwyczajnego.

Art. 279. Po czterech latach od otwarcia Szkoły Głównej następujące prawidła mają być zachowane:

a) Nikt nie będzie mógł być wybranym i naznaczonym Profesorem zwyczajnym, nadzwyczajnym i Adjunktem, kto nie będzie miał stopnia Doktora, przyznanego mu przez właściwy wydział Szkoły Głównej, lub stopnia Magistra Uniwersytetów Cesarstwa.

b) Profesorów nadzwyczajnych i Adjunktów wybierać ma Rada Ogólna, na wniosek właściwego wydziału i przedstawiać do zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

c) Wybór Profesorów nadzwyczajnych na zwyczajnych i Adjunktów na nadzwyczajnych, na wniosek właściwego wydziału, odbywa się w Radzie Ogólnej.

Wybrani przedstawiają się Komisji Rządowej do zatwierdzenia.

d) Rada Ogólna, po zasięgnięciu zdania właściwego wydziału, wybierać może wprost na Profesorów zwyczajnych ludzi zaszczytnie znanych z nauki i pism swoich, lub takich, którzy już w innych Uniwersytetach w zawodzie Profesorskim poznać się dali i przedstawiać Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego do zatwierdzenia.

e) Gdyby Rada Ogólna z pomiędzy osób do składu Szkoły Głównej wchodzących, lub innych ubiegających się, nie mogła wybrać odpowiedniego kandydata na wakującą katedrę wtedy przedstawia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego o potrzebie ogłoszenia konkursu.

f) Do konkursu na Profesorów, oprócz stopnia naukowego, potrzebne jest przedstawienie przez kandydatów dzieł i rozpraw, któreby o zdolnościach i nauce ich świadczyły, i odbycie trzech próbnych prelekcji przed Komisją konkursową, złożoną z Rektora i Dziekana właściwego wydziału i trzech delegowanych, a mianowicie: dwóch z Rady Ogólnej i jednego z Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Tym sposobem wybrani przedstawieni są przez Radę Ogólną do zatwierdzenia Komisji Rządowej.

g) Prosektorowie powinni mieć stopień Doktora Medycyny, a Preparatorowie stopień Prowizora. Wybierają ich wydziały na przedstawienie właściwych Profesorów, a Rada Ogólna przedstawia do zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 280. Sposób powyższych wyborów określi postanowienie Rady Administracyjnej, o którem w artykule 274 mowa.

ROZDZIAŁ XIV.

O Docentach.

Art. 281. Każdy kto ma stopień Magistra Uniwersytetu Cesarstwa, Doktora Uniwersytetów zagranicznych, po obronieniu w wydziale rozprawy, odnoszącej się do któregokolwiek z przedmiotów tego wydziału, może mieć sobie przyznane przez Radę Ogólną prawo do odbywania prelekcji w przedmiocie któremu się poświęca.

Art. 282. Kto nie ma stopnia naukowego, lecz ogłaszał drukiem jakie dzieła naukowe, jeśli właściwy wydział uzna, że dzieła te świadczą o jego zdolnościach i znajomości rzeczy, może po obronieniu w wydziale takiejże rozprawy, jak w poprzedzającym artykule powiedziano, zyskać prawo nauczania.

Art. 283. Każdy, kto przedstawi wydziałowi właściwemu rozprawę pro venia legendi, obroni ją i odbędzie z powodzeniem próbną lekcję, takież prawo pozyskuje.

Art. 284. Każdy, kto powyższym sposobem prawo do odbywania prelekcji od Rady Ogólnej uzyskał, może tylko za decyzją Komisji Rządowej, na przedstawienie tejże Rady, kurs swój otworzyć i rozpocząć.

Art. 285. Upoważnienie takie wydaje się tylko na rok jeden, a po skończeniu roku na przedstawienie Rady Ogólnej, na wnioskach wydziału opartej, na rok następny przedłużonem, lub zupełnie cofniętem być może.

Art. 286. Docent może wykładać lub w całej rozciągłości przedmiot, który już jeden z Profesorów wykłada, lub tylko część jego. W tym ostatnim razie powinien się wprzód porozumieć z Profesorem przedmiot wykładającym.

Art. 287. Przedmiot nie objęty programem wydziału, nie może być przez Docenta wykładany inaczej, jak za decyzją Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego na przedstawienie Rady Ogólnej.

Art. 288. Z polecenia Dziekana, Docenci mogą zastępować czasowo Profesorów w czasie ich choroby lub nieobecności; na przedstawienie zaś Rady Ogólnej, na wnioskach wydziału oparte i za decyzją

Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mogą zastępować Profesorów i na czas dłuższy w razie wakowania katedry.

Art. 289. Docenci wybierają do swych prelekcji godziny, za porozumieniem się z Dziekanem. Godziny te nie powinny się krzyżować z godzinami Profesorów.

Art. 290. Docenci wykładają kursa swe bezpłatnie. Wszakże po jednorocznym wykładzie Rada Ogólna, na wniosek wydziału, może przedstawić ich Komisji Rządowej do wynagrodzenia, które sumy rs. 600 rocznie przechodzić nie powinno.

Art. 291. Docenci, tym sposobem wynagrodzeni, mają pierwsze prawo przed innymi kandytatami do wyboru na wakujące katedry.

Art. 292. Docent, który po czterech latach wykładu, na etat Szkoły Głównej nie przeszedł, traci prawo docentury, nie tracąc przeto prawa do ubiegania się w przepisanej drodze o katedrę, jakaby zawakowała.

ROZDZIAŁ XV.

O stopniach naukowych.

Art. 293. Wydziały Szkoły Głównej przyznają stopnie uczone następujące:

a) Wydział lekarski stopień Lekarza, Doktora Medycyny i Doktora Medycyny i Chirurgji, wszystkie stopnie farmaceutyczne, naukowo-służbowe i specjalno-praktyczne.

b) Wydział prawny, stopień Magistra Prawa, Magistra Administracji, Magistra Prawa i Administracji i stopień Doktora Prawa, lub Doktora Prawa i Administracji.

c) Wydział matematyczno-fizyczny, stopień Magistra Nauk Matematyczno-Fizycznych lub Magistra Nauk Przyrodniczych i stopień Doktora Filozofji.

d) Wydział filologiczno-historyczny, stopień Magistra Nauk Filologiczno-Historycznych, lub Magistra Nauk Filologicznych i stopień Doktora Filozofji.

Art. 294. Stopnie Lekarza i stopnie Magistrów otrzymują studenci Szkoły Głównej po złożeniu ostatecznego egzaminu.

Art. 295. Do ostatecznego egzaminu przystępują studenci wydziału lekarskiego po latach 5-ciu, a innych wydziałów po latach 4-ch, a farmaceuci po latach dwóch.

Art. 296. Żaden student do egzaminu ostatecznego dopuszczonym być nie może jeśli nie złoży:

a) Świadectwa z odbytego egzaminu środkowego, o którym w artykule 322 mowa.

b) Matrykuł egzaminów profesorskich ze wszystkich przedmiotów, które do ukończenia całkowitego kursu nauk w Szkole Głównej po egzaminie środkowym pozostawały.

Art. 297. Do egzaminu ostatecznego potrzebne są odpowiedzi ustne i rozprawa. Ustnie nie egzaminują się studenci z tych przedmiotów, z których egzamin środkowy złożyli; temat rozprawy powinien należeć do jednego z tych przedmiotów, z których student magistrować się pragnie. Oprócz tego studenci wydziału lekarskiego powinni złożyć dowód biegłości praktycznej w klinikach.

Art. 298. Egzamin ostateczny ustny odbywa się w komitetach egzaminacyjnych, złożonych z Dziekana, Profesora egzaminującego i trzech innych Profesorów wydziału. Rozprawy czytają wszyscy Profesorowie tegoż wydziału. O odpowiedziach ustnych decydują Członkowie komitetu, a o dostateczności lub niedostateczności rozprawy wszyscy Profesorowie większością głosów.

Art. 299. Według złożonego tym porządkiem egzaminu. Wydział przyznaje egzaminowanemu stopień, o który się ubiega, lub nie przyznaje. W pierwszym razie dyplom wydaje Dziekan a wizuje Rektor, w drugim egzaminowany otrzymuje tylko świadectwo za podpisem Dziekana, a po roku skończonym i po wysłuchaniu przedmiotów, z których odpowiedzi jego były niedostateczne, do powtórnego egzaminu dopuszczonym być może.

Art. 300. O stopień Doktora ubiegać się mogą tylko mający stopnie Lekarzy lub Magistrów, nie prędzej wszakże, jak po dwóch latach od daty otrzymania tych stopni.

Art. 301. Dla otrzymania stopnia Doktora potrzebny jest egzamin z nauk, które do wydziału należą, rozprawa drukiem ogłoszona i obrona jej publiczna.

Art. 302. Egzamin odbywa się w Radzie Wydziałowej, w trzech lub czterech posiedzeniach. Ubiegający się sam oznacza umiejętności, z których na każdem posiedzeniu ma być egzaminowany. O dostateczności lub niedostateczności jego odpowiedzi stanowi większość głosów.

Art. 303. Rozprawę składa ubiegający się na ręce Dziekana w rękopiśmie, przed, lub po odbytym egzaminie. Wszyscy Profesorowie czytają ją z kolei i większością głosów decydują czy ma być dopuszczona i wydrukowana. Po wydrukowaniu, ubiegający się powinien ją obronić w Auli Szkoły Głównej, w obecności Rektora, delegowanego z Komisji Rządowej, całego wydziału i publiczności. Do czynienia zarzutów wydział wyznacza ze swego grona dwóch oponentów, po których inni Profesorowie i osoby prywatne zarzuty swe robić mogą.

Art. 304. Po zadość uczynieniu powyższym warunkom, Dziekan wydziału przyznaje ubiegającemu się stopień Doktora, a Rektor wydaje mu dyplom w imieniu Szkoły Głównej.

Art. 305. Opłata za egzamin ostateczny oznacza się rs. 15, za egzamin doktorski rs. 30, a za dyplomy po rs. 5, za każdy. Po ukończonym egzaminie, opłaty egzaminowe rozdzielają się w równych częściach między egzaminatorów, a opłata za dyplomy zapisuje się na dochód Szkoły Głównej.

Art. 306. W żadnym razie opłata egzaminowa nie zwraca się temu, kto ją wnosi.

ROZDZIAŁ XVI.

O studentach i ich przyjęciu.

Art. 307. Na studentów do Szkoły Głównej, przyjmują się wszyscy bez różnicy stanu i wyznania, którzy ukończyli 17 lat wieku, i odbyli nauki w Gimnazjach Królestwa, lub też prywatnie dostatecznie

się usposobili. Poddani zaś Cesarstwa przyjmowani być mogą do Szkoły Głównej nie inaczej, jak za zezwoleniem władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 308. Przez pierwsze cztery lata, wchodzący do Szkoły Głównej, składać będą egzamin wstępny w Komitecie Egzaminacyjnym, na ten cel przy Szkole Głównej ustanowionym. Do Komitetu tego, Rektor, po zniesieniu się z Dziekanami, wyznacza po czterech lub pięciu Profesorów, z każdego z wydziałów matematyczno-fizycznego i filologiczno-historycznego.

Art. 309. Każdy wchodzący do Szkoły Głównej, składa w Komitecie rs. 6 opłaty za egzamin wstępny i oświadcza przewodniczącemu, do jakiego wydziału pragnie być zapisanym. Stosownie do tego oświadczenia, egzaminowanym być ma według programu, który Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego na każdy wydział przepisze.

Art. 310. Uznany przez Komitet za zdolnego do słuchania kursów Szkoły Głównej, powinien:

a) Złożyć u swojego Dziekana świadectwo Komitetu z odbytego egzaminu; dowody oznaczone artykułem 315 i kwit kasy dochodów Skarbowych ze złożonej opłaty za półrocze pierwsze.

b) Podpisać deklarację dyscyplinarną i wskazać miejsce zamieszkania. Wtedy Dziekan wnosi go do album Szkoły Głównej i wydaje matrykułę wstępną, według formy, jaką Komisja Rządowa przepisze.

Art. 311. Po zamknięciu egzaminów wstępnych, opłata egzaminowa rozdziela się w równych częściach między Członkami Komitetu.

Art. 312. Tym, którzy na egzaminie wstępnym spadną, zwracają się wszystkie złożone dowody, ale opłata nie zwraca się.

Art. 313. Po upływie czterech lat, egzamina wstępne ustaną i wszyscy pragnący doskonalić się w Szkole Głównej, przyjmowani być mają na każdy wydział po przedstawieniu właściwemu Dziekanowi świadectwa dojrzałości, otrzymanego po złożeniu egzaminu w Radzie Wychowania, według form i obostrzeń, jakie późniejszem rozporządzeniem Komisji Rządowej przepisane zostaną.

Art. 314. Po upływie 1-go półrocza, każdy student obowiązany złożyć u swego Dziekana kwit kasy dochodów skarbowych z wniesionej opłaty wpisowej za półrocze 2-gie. Inaczej do słuchania kursów dopuszczonym nie będzie.

Art. 315. Każdy wchodzący do Szkoły Głównej, powinien złożyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ospy szczepionej i jeśli niepełnoletni, oświadczenie rodziców lub opiekunów, iż życzą sobie, aby jako student do Szkoły Głównej uczęszczał i poddają go pod przepisy dyscyplinarne, które wszystkich studentów obowiązują. Poddani zaś Cesarstwa winni prócz tego złożyć świadectwo władzy właściwej Cesarstwa, iż do przyjęcia ich do Szkoły Głównej nie zachodzi przeszkoda.

Art. 316. Opłata wpisowa, za wszystkie kursa w półroczu wykładane, oznacza się za każde półrocze po rs. 10. Uwalniającym się ze Szkoły z własnej woli, lub wydalonym w skutek rozporządzenia władzy, opłata wpisowa nie zwraca się.

Art. 317. Od opłaty wpisowej nikt oprócz stypendystów Seminarjów Pedagogicznych, uwolnionym być nie może.

Art. 318. Studenci Szkoły Głównej nie mają sobie przepisanych żadnych mundurów.

ROZDZIAŁ XVII.

O egzaminach studentów, trwaniu półroczów i o wakacjach.

Art. 319. Oprócz egzaminów wstępnych i ostatecznych, będą jeszcze egzamina profesorskie i egzamin środkowy.

Art. 320. Egzamina profesorskie odbywają się w Audytorjach po ukończeniu każdego półrocza, z tego co wyłożonem zostało. Egzamina te odbywają profesorowie sami w godzinach nielekcyjnych, zawiadamiają wszakże Dziekana o czasie ich rozpoczęcia i o godzinach na które je Profesor naznaczył. Dziekan albo sam bywa na tych egzaminach, albo według swego uznania deleguje do nich jednego z Profesorów, a po ich ukończeniu wizuje przedstawione sobie przez studentów matrykuły egzaminowe, które i Profesorowie wydają.

Art. 321. Studenci nie przedstawiający Dziekanowi dostatecznych matrykuł ze wszystkich przedmiotów na oba półrocza przepisanych, lub tacy, którzy się tym egzaminom nie poddawali, nie przechodzą na kurs następny, i do wpisu na przedmioty w kursie tym wykładane, przyjęci być nie mogą.

Art. 322. Egzamin środkowy składają studenci po ukończeniu czterech semestrów czyli kursu 2-go i po wysłuchaniu wszystkich przedmiotów na oba kursa przepisanych. Do odbywania tych egzaminów naznaczają się na posiedzeniu Wydziałowem dwa Komitety, złożone z czterech Członków i Przewodniczącego, z oznaczeniem oraz przedmiotów z jakich w każdym Komitecie studenci egzaminowani być mają. Dziekan prezyduje w jednym z Komitetów, według swego uznania. O dostateczności lub niedostateczności odpowiedzi, decyduje większość głosów.

Art. 323. Studenci przystępujący do egzaminu środkowego, powinni złożyć w Komitecie rs. 6 opłaty za egzamin i matrykuły egzaminów profesorskich ze wszystkich przedmiotów, jakie w obu kursach wyłożone zostały. Niedopełniający tych warunków do egzaminu dopuszczeni być nie mogą.

Art. 324. Ci, którzy cały egzamin środkowy z powodzeniem odbędą, otrzymują od Dziekana świadectwo egzaminowe, według formy przez Komisję Rządową przepisać się mającej.

Art. 325. Nie utrzymujący się na egzaminie środkowym, lub niepoddający mu się wcale, nie przechodzą na kurs 3-ci.

Art. 326. Po zamknięciu egzaminów środkowych wpływ z opłat rozdziela się w równych częściach między Członkami obu Komitetów. W żadnym razie opłata za egzamin środkowy wnoszącemu ją nie zwraca się.

Art. 327. Wykład nauk w Szkole Głównej rozpoczyna się 1-go Października i pierwsze półrocze trwa od tej daty aż do 15 Marca, z włączeniem 12-stu dni świąt Bożego Narodzenia. Półrocze drugie rozpoczyna się 15-go Marca i trwa do 30 Lipca z włączeniem 12 dni świąt Wielkiej Nocy. Czas od 1-go do 15 Sierpnia przeznacza się na

egzamina środkowe i ostateczne. Od 1-go do 10-go Października, niezależnie od lekcji, odbywających się na innych kursach, odbywa się wpis i egzamin wstępny na kursie 1-ym. W jedmym z tych 10-ciu dni ma miejsce uroczysty akt otwarcia Szkoły Głównej.

ROZDZIAŁ XVIII.

O nagrodach dla studentów.

Art. 328. Każdy wydział przyznaje co rok jeden medal złoty i jeden srebrny za najlepsze rozprawy studentów. W tym celu każdy wydział wyznacza corocznie temat do rozprawy z kolei przedmiotów.

Art. 329. Rozprawy roztrząsa Rada Wydziałowa i według wartości ich, przyznaje medal złoty, medal srebrny lub pochwałę na piśmie.

Art. 330. O medale współubiegać się mogą wszyscy studenci bez różnicy wydziału i kursu. Ten wszakże, któremu Rada przyzna medal złoty lub srebrny, przed jego otrzymaniem usprawiedliwić winien rozprawę swą na posiedzeniu właściwego wydziału, składając dowód w odpowiedziach na robione sobie zarzuty, że ją sam pisał.

Art. 331. Przyznane medale wręcza studentom Dyrektor główny Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, lub w jego nieobecności Rektor na akcie uroczystym otwarcia.

ROZDZIAŁ XIX.

O wolnych słuchaczach.

Art. 332. Każdemu wolno jest uczęszczać do Audytorjów Szkoły Głównej dla słuchania czy to wszystkich kursów całego wydziału, czy tylko kilku. Poddani zaś Cesarstwa mogą uczęszczać do Audytorjów nie inaczej, jak za zezwoleniem Władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 333. Wolny słuchacz może uczęszczać na kursa różnych wydziałów, według swego uznania.

Art. 334. Wstęp do Audytorjów Szkoły Głównej w celu słuchania wykładu daje karta, którą udziela jeden z Dziekanów. Karta taka wydaje się bezpłatnie tylko na trzy miesiące. Po upływie tego czasu, pragnący dalej korzystać z wykładów Szkoły Głównej, powinien złożyć opłatę za półrocze. Opłata ta policzoną mu będzie, jeżeli w razie zażądania, do egzaminu na stopień Magistra dopuszczonym zostanie.

Art. 335. Karta równie bezpłatna jak i opłacona wydaje się imiennie i nie może być nikomu innemu ustępowana. Każdy uczęszczający na prelekcje powinien ją mieć przy sobie i okazać na żądanie Rektora, Dziekana, Profesora lub Sędziego Szkoły Głównej.

Art. 336. Wszyscy wolni słuchacze winni na prelekcjach stosować się do przepisów zachowania się, obowiązujących studentów. Wrazie przekroczenia ich otrzymują na pierwszy raz ostrzeżenie od Profesora, potem upomnienie od Dziekana, za trzecim razem tracą wstęp do Audytorjów.

Art. 337. Wolni słuchacze mogą być dopuszczeni do egzaminu na stopnie Magistrów pod następującemi warunkami:

a) Przedstawiają świadectwo od Dziekana i kilku Profesorów, że przynajmniej przez lat trzy uczęszczali na prelekcje wydziału.

b) Składają egzamin wstępny według programu przepisanego na wydział, w którym stopień otrzymać pragną, lub świadectwo dojrzałości.

c) Składają w Komitetach Egzaminacyjnych na egzamina środkowe i ostateczne wyznaczonych, egzamin ze wszystkich przedmiotów, w skład wydziału wchodzących.

d) Składają opłatę za egzamin wstępny, środkowy i ostateczny.

e) Po złożeniu egzaminu przed odebraniem dyplomu Magistra, składają na ręce Dziekana opłatę wpisową za wszystkie półrocza, z potrąceniem tych, za które już opłacili.

f) Wrazie nie utrzymania się na egzaninie, opłata za egzamin nie zwraca się.

Art. 338. Żaden wolny słuchacz nie może bez odbycia 5-letniego kursu w wydziale lekarskim otrzymać stopnia Lekarza.

ROZDZIAŁ XX.

O Jurysdykcji, karności i Policji Szkoły Głównej.

Art. 339. Władze czuwające nad postępowaniem studentów i wyrzekające o ich wykroczeniach w zakresie przepisami karnemi Szkoły Głównej oznaczonym, są: Sędzia Szkoły Głównej, Dziekani, Rektor, Zarząd i Rada Ogólna.

Art. 340. Do Sędziego Szkoły Głównej wchodzą wszelkie skargi i obwinienia na studentów. Skargi dochodzące do rąk Rektora i Dziekanów, do niego się przedewszystkiem odsyłają.

Art. 341. Rektor czuwa nad tem wszystkiem, co się ściąga do obyczajów, moralności i pilności studentów. Do niego należą wszelkie napomnienia, strofowania, zagrożenia karą surową, wymaganie podpisania uroczystych przyrzeczeń poprawy. Wszelkie przewinienia, pociągające za sobą surowsze kary, Rektor odsyła Sędziemu Szkoły Głównej do instrukcji i podania względem nich swych wniosków.

Art. 342. Do Sędziego Szkoły Głównej w ogólności należy: rozpoznanie czy przedmiot skargi do jurysdykcji Szkoły Głównej odnosi się; instrukcja wszelkich spraw studenckich i prowadzenie śledztwa; sądzenie mniejszych spraw cywilnych studentów i wymierzanie kary za mniejsze przewinienia dyscyplinarne; przedstawianie Rektorowi wniosków swych kwalifikujących co do kar i właściwości Władz we wszelkich innych wykroczeniach studentów do jurysdykcji Szkoły Głównej należących; nadzór i wykonanie kar tak przez siebie, jako i przez Zarząd i Radę Ogólną wyrzeczonych, nareszcie zwierzchni nadzór nad porządkiem i spokojnością w Szkole Głównej podczas prelekcji.

Art. 343. Dziekani utrzymują porządek i dyscyplinę, każdy w swoim wydziale; czuwają nad moralnością i pilnością studentów do wydziału należących; mają prawo upominania i strofowania, o wszystkiem jednak, gdy nie widzą poprawy, lub czego na drodze pokoju sami załatwić nie mogą, donoszą Rektorowi.

Art. 344. Ważniejsze wykroczenia studentów sądzi Zarząd lub Rada Ogólna, w miarę odesłania ich przez Rektora na wniosek Sędziego Szkoły Głównej.

Art. 345. Do jurysdykcji Szkoły Głównej należą: wszelkie przewinienia właściwie akademickie, odnoszące się do powołania studentów i stosunku ich z Władzami i Profesorami Szkoły Głównej: mniejsze pokrzywdzenia między samemi studentami, oraz drobniejsze sprawy cywilne między studentami i osobami do Władzy szkolnej nie należącemi; obraza zwierzchności Szkoły Głównej, jej Profesorów i Urzędników oraz podburzanie współtowarzyszów do nieuległości tejże Władzy szkolnej. Wszelkie zakres ten przechodzące przewinienia, należą do sądów zwyczajnych.

Art. 346. Kary, które Szkoła Główna wymierza, są: rozkaz ustąpienia z audytorjum; napomnienie prywatne lub publiczne, areszt stopniowy od jednego dnia do czterech tygodni; podpisanie uroczystego przyrzeczenia poprawy pod zagrożeniem wydalenia; consilium abeundi czyli wydalenie z możnością powrotu; relegacja nie odwołalna, czyli bez możności powrotu.

Art. 347. Rada Administracyjna, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego rozwinie zasady w rozdziale niniejszym zawarte i obejmie przepisy karności studentów, oznaczy ich przewinienia oraz właściwość Władz Szkoły Głównej w ich rozpoznawaniu.

ROZDZIAŁ XXI.

O Urzędnikach Szkoły Głównej do wykładu nauk nie należących i o służbie.

Art. 348. Urzędnicy Szkoły Głównej, do wykładu nauk nie należący, są: Sędzia Szkoły Głównej; Sekretarz Szkoły Głównej do którego należą jej korespondencja i zarząd kancelarją; Protokólista, Kontroler i Kanceliści.

Art. 349. Sędzia Szkoły Głównej ma mieszkanie w jednym z jej gmachów i naznacza go Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, po zniesieniu się z Komisją Rządową Sprawiedliwości. Sędzia Szkoły Głównej powinien mieć stopień naukowy i kilkoletnią praktykę w sądach cywilnych lub kryminalnych.

Art. 350. Sekretarza Szkoły Głównej naznacza Komisja Rządowa na przedstawienie Rady Ogólnej.

Sekretarz powinien mieć stopień naukowy, lub być znanym z nauki i doświadczenia w zawodzie naukowym.

Art. 351. Protokólistę i Kontrolera naznacza Komisja Rządowa na przedstawienie Rektora. Kancelistów naznacza rektor.

Art. 352. Rektor, wszyscy Profesorowie, Adjunkci i Lektorowie, oraz Urzędnicy klasowi Szkoły Głównej, przy obejmowaniu swych obowiązków, powinni wykonać przysięgę według załączonej do niniejszej roty.

Art. 353. Do służby Szkoły Głównej należy dwóch Rządców gmachów Szkoły Głównej, sześciu Pedlów, z których dwóch starszych, a 4-ch młodszych; dwóch Felczerów przy klinikach, trzech Woźnych, dwóch Szwajcarów, czterech posługaczy i 8-u stróżów. Powyższą służbę mianuje Rektor, a płace każdego indywiduum oznacza etat Szkoły Głównej.

DZIAŁ SZÓSTY.

O Zakładach Naukowych Prywatnych.

ROZDZIAŁ I.

Art. 354. Wszystkie w Królestwie Polskiem zakłady naukowe prywatne tak męzkie jako i żeńskie, niemniej Guwernerowie, domowi Nauczyciele i Nauczycielki zostają pod zarządem i zawiadywaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 355. Żaden Instytut Naukowy Prywatny, nie może być zaprowadzony bez pozwolenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 356. Instytuta Naukowe Prywatne mogą być trojakiego rodzaju: 1) dla wykładania nauk uczniom przychodzącym do Instytutu, to jest Szkoły; 2) dla wykładania nauk, a zarazem utrzymywania i wychowania uczniów, t. j. Pensje i 3) dla utrzymania uczniów uczęszczających do Szkół Rządowych, tudzież dla powtarzania z nimi lekcji.

Art. 357. Uczyć w jednym Zakładzie prywatnym dzieci płci obojga, dozwala się w samych tylko Szkołach, z zastrzeżeniem wszakże, iż do takich zakładów dla płci obojga, dziewczęta mające więcej jak lat jedenaście skończonych, przyjmowane być nie powinny, i że dla dzieci każdej płci przeznaczyć należy do nauki oddzielne izby.

Art. 358. Szczegółowe przepisy o warunkach zaprowadzenia Instytutów prywatnych, o nadzorze Władzy nad niemi, oraz o Guwernerach, domowych Nauczycielach i Nauczycielkach, wyda Rada Administracyjna Królestwa na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

DZIAŁ SIÓDMY.

Bibljoteki, Gabinety, Muzeum Sztuki, Obserwatorjum, Ogród Botaniczny.

ROZDZIAŁ I.

Bibljoteki.

Art. 359. Bibljoteka Główna i wszystkie Bibljoteki przy Zakładach Naukowych Rządowych w Królestwie, uważają się za jedną całość i zostają pod zwierzchniem zawiadywaniem Dyrektora Honorowego Bibljotek w Królestwie, którego Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego z pomiędzy ludzi znanych z nauki i zamiłowania w rzeczach bibliotecznych do nominacji Namiestnika w Królestwie przedstawiać będzie.

Art. 360. Dzisiejsza Bibljoteka Rządowa nazywać się będzie Bibljoteką Główną i zostawać ma w teraźniejszem swem pomieszczeniu.

Art. 361. Pierwszy zakład Bibljoteki Głównej obejmie:

a) Dzisiejszą Bibljotekę Rządową.

b) Bibljotekę b. Instytutu Szlacheckiego.

c) Bibljotekę dzisiejszej Akademji Medycznej, oprócz Bibljoteki Studenckiej.

d) Bibljotekę umieszczoną obecnie przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

e) Część bibljoteki po Komisji Kodyfikacyjnej, którą do użytku Radzie Senatu oddaną by nie została.

Art. 362. Gabinet medalów, pomnożony Gabinetem b. Instytutu Szlacheckiego, także zbiór numizmatycznych odlewów i odcisków przyłączają się do Bibljoteki Głównej. Tamże należą wszystkie pamiątki historyczne i archeologiczne zbiory.

Art. 323. Bibljoteka Główna jest zarazem Bibljoteką Szkoły Głównej.

Art. 364. Pod zwierzchniem zawiadywaniem Dyrektora Honorowego Bibljotek, do składu Urzędników, dozorujących Bibljotekę Główną i w niej pracujących należą:

a) Bibljotekarz, Podbibljotekarz i Kustosz.

b) Sekretarz utrzymujący korespondencje, kierujący kancelarją i dwaj pisarze.

Sekretarz i Pisarze będą zarazem pomocni Dyrektorowi Honorowemu Bibljotek w czynnościach kancelaryjnych.

c) Pomocnik będący zarazem Konserwatorem zbiorów i Nadzorcą w Lektorjum.

Art. 365. Wszystkich powyżej wymienionych Urzędników naznacza Komisja Rządowa, po zasiągnieniu opinji Dyrektora Honorowego.

Służbę naznacza sam Dyrektor Honorowy na wniosek Bibljotekarza.

Art. 366. Przy Bibljotece Głównej będzie oddzielne Lektorjum, codziennie w pewnych godzinach dla publiczności otwarte. Oprócz tego Profesorowie Szkoły Głównej będą mieli osobną salę, dla czytania pism i zbiorowych i perjodycznych, jakie Bibljoteka zapisywać będzie, oraz dzieł, któreby im do domów wypożyczone być nie mogły.

Art. 367. Nad wszelkiemi zakupami i zapisywaniem dzieł, wymianą duplikatów lub ich sprzedażą, dla wzbogacenia Bibljoteki Głównej, czuwa bezpośrednio Dyrektor Główny, Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

W tym celu Wydziały Szkoły Główej, Zwierzchnicy Szkół Wyższych Specjalnych i Zwierzchnicy zakładów naukowych średnich przedstawią mu desiderata, które Dyrektor Główny, w miarę uznania potrzeby, bądź to za zniesieniem się z Dyrektorem Honorowym Bibljoteki, bądź prosto od siebie uskutecznić poleca.

Art. 368. Profesorowie Szkoły Głównej będą mogli brać z Bibljoteki dzieła do ich przedmiotów odnoszące się i inne za własnym rewersem, osoby zaś do hierarchji szkolnej nie należące, tylko za upoważnieniem Komisji Rządowej.

Art. 369. Etat Bibljoteki Głównej prócz płac jej urzędników i służby, obejmować ma fundusz roczny na wzbogacenie tak Bibljoteki

Głównej, jako i należących do niej zbiorów, w dzieła, w pisma perjodyczne, oraz w inne przedmioty.

Art. 370. Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, na wniosek Dyrektora Honorowego Bibljotek oznaczy szczegóły urządzenia i utrzymania Bibljoteki Głównej, sposób udzielania z niej książek, pomnażania i konserwowania jej zbiorów.

ROZDZIAŁ II.

Gabinet Szkoły Głównej, Obserwatorjum, Ogród Botaniczny.

Art. 371. Wszystkie gabinety dzisiejszej Akademji Medyko-Chirurgicznej z dołączeniem gabinetów Zoologicznego i Mineralogicznego, które dotąd pod osobnym zarządem się znajdowały, stanowić będą zbiory i gabinety Szkoły Głównej i przechodzą pod jej zawiadywanie.

Art. 372. Każdy z tych gabinetów oddaje się pod najbliższy nadzór właściwego Profesora.

Art. 373. Gabinety: Zoologiczny i Mineralogiczny, zostają do dalszego rozporządzenia w dotychczasowem swem pomieszczeniu, a narzędzia fizyczne po b. Uniwersytecie połączone być mają z Gabinetem Fizycznym Szkoły Głównej.

Art. 374. Gabinety: Zoologiczny i Mineralogiczny w pewne oznaczone dni, otwarte być mają dla publiczności. Oddzielne dni i godziny oznaczone zostaną dla samych tylko studentów.

Art. 375. Wydatki na utrzymanie i pomnożenie powyższych dwóch gabinetow, również płace dwóch ich Konserwatorów i służby przechodzą na etat Szkoły Głównej.

Art. 376. Obserwatorjum Astronomiczne i Ogród Botaniczny zostają i nadal w zawiadywaniu bezpośredniem Komisji Rządowej i w warunkach najbliższego Zarządu, jaki był dotąd. Częścią tylko naukową w Obserwatorjum zawiadywać ma Profesor astronomji, a częścią naukową w Ogrodzie Botanicznym Profesor botaniki, którzy co do naukowych potrzeb tych zakładów czynić będą przedstawienia swe do Komisji Rządowej za pośrednictwem Rektora Szkoły Głównej.

Art. 377. Starszy Adjunkt przy Zarządzającym Obserwatorjum będzie razem Konserwatorem wszystkich tam znajdujących się zbiorów. Obowiązkiem jego jest najbliższy nadzór i całość narzędzi, robienie obserwacji i pomoc praktyczna studentom w ich nauce, Adjunkta naznacza Komisja Rządowa na przedstawienie Zarządzającego Obserwatorjum.

ROZDZIAŁ III.

Muzeum Sztuk Pięknych.

Art. 377. Do Muzeum Sztuk Pięknych należą: zbiory rycin, jakie się znajdują w dzisiejszej Bibljotece rządowej i w Szkole Sztuk Pięknych; obrazy olejne, jakie są w zawiadywaniu tejże Szkoły, odlewy gipsowe rzeźb, znajdujące się dotąd w zawiadywaniu Dyrektoıa Gabinetów.

Art. 379. Wzory rysunkowe, tudzież osobne odlewy gipsowe figur, części ciała i ornamentów do wykładu rysunków zwyczajnych,

architektonicznych i rzeźby należące, nie wchodzące w skład Muzeum i pozostają pod bezpośredniem zawiadywaniem Dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych.

Art. 380. Gabinet rycin i obrazy olejne, mieścić się będą w salach dzisiejszej Szkoły Sztuk Pięknych, a odlewy gipsowe zostają do dalszego rozporządzenia w dotychczasowem swem pomieszczeniu.

Art. 381. Muzeum Sztuk Pięknych zależy wprost od Dyrektora Głównego prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego i będzie w zawiadywaniu Dyrektora Honorowego Muzeum, którego Dyrektor Główny z pomiędzy znawców i miłośników sztuki do nominacji Namiestnika przedstawiać będzie.

Art. 382. Dyrektor Honorowy Muzeum do utrzymywania spisu wszystkich przedmiotów Muzeum, przygotowania przedstawień tyczących się jego pomnożenia, prowadzenia korespondencji, będzie miał pomocnika, który będzie oraz Konserwatorem wszystkich zbiorów należących do Muzeum Sztuk Pięknych.

Pomocnik pobierać będzie płacę etatową.

Art. 383. W dni oznaczone muzeum ma być otwarte dla publiczności.

Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych mogą i w innym czasie za zniesieniem się Dyrektora Szkoły z Dyrektorem Muzeum ze zbiorów jego korzystać.

Osobom obcym, tylko za pozwoleniem Dyrektora Honorowego, wolno będzie kopjować obrazy lub przerysowywać rzeźby z odlewów gipsowych.

Art. 384. Galerja obrazów powiększana być ma stopniowo, za decyzją Dyrektora Głównego prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, bądź nabywaniem pojedyńczych oryginałów, bądź znamienitych kopji, a także nabytkiem całkowitych zbiorów; tym ostatnim sposobem wszakże, za osobnem na każdy raz postanowieniem Rady Administracyjnej, na wniosek Dyrektora Głównego prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Nadto, corocznie za decyzjami Dyrektora Głównego prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego na przedstawienie Dyrektora Honorowego Muzeów, nabywane być mogą kopje dzieł mistrzowskich, które stypendyści Szkoły Sztuk Pięknych, lub inni jej uczniowie podróżujący zagranicą nadsyłać będą. Fundusz stały na ten cel, jak równie na pomnożenie Gabinetu odlewów gipsowych i zbioru rycin, zamieszczony jest oddzielnie na etacie.

DZIAŁ ÓSMY.

ROZDZIAŁ I.

Rozporządzenia ogólne.

Art. 385. Radzie Administracyjnej pozostawia się, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zmieniać lub uzupełniać programata przedmiotów, wykładanych w Zakładach Naukowych, a wskutek tego czynić odpowiednie w etatach ich zmiany.

Art. 386. Przepisy względem karności szkolnej w rozmaitych Zakładach Naukowych, oraz względem egzaminów, mających się zdawać tak w tych Zakładach, jako też w Radzie Wychowania Publicznego, wyda Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 387. Wszelkie niniejszej Ustawie przeciwne postanowienia lub rozporządzenia uchylone zostają.

L.
J. Mć. pan Cześnikiewicz — Miniszewski.
LI.
Dramat szkolny kaliski (1826).
LII.
Kraszewski i Wielopolski (1861—1863).
LIII.
J. I. Kraszewski i redakcya Czasopisma „Ojczyzna" w Lipsku (1864).
LIV.
Senator Nowosilcow i Cenzura za Król. kongresowego (1816—1830).
LV.
Posąg Ks. Józefa Poniatowskiego (1829).

Przygotowano do druku:

Podróże królewicza polskiego III (Włochy).
Życie domowe mieszczaństwa warszawskiego w wiekach dawnych.
Z dziejów wieku XIV.
Dawna Warszawa w obrazach Zygmunta Vogla (1764—1826).
Warszawa za Stanisława Augusta (1764—1795).
Starodawna Brama Krakowska i pozostałe po niej pamiątki.

Miscellanea archiwalne:

I.
Notatki do dziejów dyplomat. histor. obyczajowych etc.
II.
Sprawy krzyżackie, według dyplomatów archiwalnych.
III.
Memorabilia z czasów listopadowych 1831—1832.

Tegoż autora:

Towarzystwo warszawskie przyjaciół nauk (1800—1831). Tomów 8, in 8-vo maj, z kilkuset ilustracyami wizerunków i widoków historycznych.
Książę Repnin i Polska w pierwszem czteroleciu panowania Stanisława Augusta. Dwa tomy in 8-vo maj z ilustracyami.
Frank i Frankiści polscy. Dwa tomy.
Pamiętnik Andrzeja hr. Zamoyskiego o czasach listopadowych. Dwa tomy z ilustracyami.
Dziennik podróży ks. Stanisława Staszica. Dwa tomy.
Pamiętnik Juliana Ursyna Niemcewicza o czasach księstwa warszawskiego.
Drugi pamiętnik Jana Kilińskiego o czasach Stanisława Augusta.
Siedmiolecie Szkoły Głównej Warszawskiej (1862—1869).
Olbracht Łaski. Dwa tomy.
Sprawa Zygmunta Unruga. Dwa tomy.
Obrazy i wizerunki historyczne.
Widoki Warszawy Albertiego z XVIII w.
Kartki z pamiętnika Alkara. T. I i II.
Typy i oryginały warszawskie.
Okruchy przeszłości.
W sprawie fundacyi księcia Jabłonowskiego w Lipsku.
Bajkow. Z kartek pamiętnika.

etc.